

GŁOS WIELKOPOLSKI

Wydaje się od 16 lutego 1945
Nr 8 (11 062)

Poznań, czwartek 14 stycznia 1980

Cena 1 zł
Wyd. A

Angolski minister u H. Jabłońskiego i P. Jaroszewicza

Przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął 9 bm. członka Komitetu Centralnego MPLA, ministra handlu zagranicznego Angolskiej Republiki Ludowej, Lopo Fortunato do Nascimento przebywającego w Polsce w związku z obradami III sesji Polsko-Angolskiej Komisji Mieszanej do spraw Współpracy Gospodarczej.

W spotkaniu uczestniczył wiceminister handlu zagranicznego i gospodarki morskiej Antoni Karaś.

Tego dnia również prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przyjął, w obecności wicepremiera Mieczysława Jagielskiego, Lopo Fortunato do Nascimento.

W trakcie rozmowy dokonano oceny aktualnego stanu współpracy gospodarczej i wymiany handlowej między Polską i Angolą, podkreślając konieczność dalszego rozszerzenia stosunków gospodarczych i różnicowania struktury towarowej dostaw. (PAP)

O polsko-angolskich stosunkach gospodarczych również na str. 4

35-lecie działalności harcerstwa w Polsce Ludowej

ZHP uczy młode pokolenia jak żyć aktywnie

Przewodniczący Rady Państwa, przewodniczący Rady Głównej Przyjaciół Harcerstwa Henryk Jabłoński przyjął 9 bm. w Belwederze, z okazji 35-lecia działalności harcerstwa w Polsce Ludowej, grupę zasłużonych działaczy tej organizacji.

Działalność Związku Harcerstwa Polskiego w Polsce Ludowej, jego drogi rozwoju, dorobek i osiągnięcia omówił naczelnik ZHP — Jerzy Wojciechowski. W dniu 10 stycznia, przed 35 laty zebrała się w Lublinie na pierwszym posiedzeniu Tymczasowa Naczelna Rada Harcerska. W imieniu działających już w wyzwolonych województwach drużyn i komend harcerskich uchwalili ona deklarację ZHP, wyrażającą poparcie dla dokonujących się w Polsce rewolucyjnych przeobrażeń, dla ich demokratycznych skupień w Krajowej Radzie Na-

rodowej oraz gotowość prowadzenia pracy wychowawczej w duchu postępowych ideałów i wiązania młodzieży harcerskiej do pracy nad odbudową kraju. Jest to doniosła w 70-letniej historii ruchu harcerskiego data, otwierająca nowy rozdział działalności ZHP. Służba Ludowej Polsce, zapoczątkowana już w 1944 roku pracą przy odgruzowywaniu miast, opieką nad szpitalami wojskowymi i ludźmi poszkodowanymi przez wojnę, przygotowywaniem budynków szkolnych do rozpoczęcia nauki, stanowiła w całym 35-leciu przewodni motyw działalności harcerstwa. W ciągu tych lat kilkanaście milionów Polaków uczyło się w jego szeregach, jak żyć aktywnie.

Uczestnicy spotkania mówili o tworzeniu zębów odradzającego się po wyzwoleniu ruchu harcerskiego, o udziale samorządnie powstających dru-

żyn w zadaniach związanych z przezwyciężaniem skutków wojny i organizacją życia społeczeństwa na wyzwolonych terenach. Mówiono o trudnych dyktamentach owych czasów. O drogach pozyskiwania młodzieży dla idei przeobrażeń społecznych.

Na przykładzie oddziału ZHP we Francji ukazano postępową rolę młodzieży harcerskiej wywodzącej się z robotniczych środowisk emigracyjnych. Stale ona w czołowie lewicowego ruchu oporu w czasie wojny, a następnie uczestniczyła poza granicami ojczyzny, w walce o realizację programu PKWN. Harcerstwo uczestniczyło także czynnie w przywracaniu Macierzy ziem po wojnie odczy- skanych.

Nawiązując do doświadczeń i dokonań tamtych lat, poruszyła problematykę działania samorządnie powstających dru-

Dokończenie na str. 2

Podpisano protokół o współpracy TPPR i TPRP

Umacnianie braterskiej przyjaźni i popularyzacja osiągnięć

„Towarzystwa Przyjaźni: Polsko-Radzieckiej i Radziecko-Polskiej wnoszą ważny wkład w rozszerzanie braterskiej współpracy narodów obu krajów” — to fragment podpisanego 9 bm. w Warszawie protokołu o współpracy obu organizacji na 1980 rok. Podobnie, jak w latach minionych, również i ten rok, jak wynika z dokumentów, obfitować będzie w wiele imprez organizowanych przez TPPR i TPRP, służących dalszemu zbliżeniu społeczeństw obu krajów, realizacji polityki PZPR i KPZR. Szczególnie wiele miejsca w działalności naszego Towarzystwa zajmie popularyzacja pokojowej działalności Związku Radzieckiego na arenie międzynarodowej.

W myśl dokumentu tegoroczna współpraca wiąże się z przypadającymi w 1980 roku ważnymi rocznicami: 110-leciem urodzin Włodzimierza Lenina, 35 rocznicą Polsko-Radzieckiego Układu o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej, 35-leciem zwycięstwa nad faszysmem, 25-le-

ciem powstania Układu Warszawskiego i 75 rocznicą rewolucji 1905 roku. Bratnie Towarzystwa zorganizują różnorodne imprezy: sympozja, prelekcje, spotkania, przeglądy filmów, wystawy i konkursy nawiązujące do tych właśnie rocznic. Działacze TPPR i TPRP wezmą też udział w przygotowaniu i przeprowadzeniu w Polsce kolejnych Dni Kultury Radzieckiej. Zapowiedziane zostały m. in. sesje popularnonaukowe, spotkania z radzieckimi twórcami i działaczami kultury, olimpiady wiedzy o dorobku artystycznym narodów ZSRR i polsko-radzieckiej współpracy w tej dziedzinie.

TPPR i TPRP zorganizują również wiele imprez w związku z Igrzyskami Olimpijskimi Moskwa-80.

Tradycyjnym zwyczajem obie organizacje dążyć będą do rozwoju turystyki. Planuje się zorganizowanie w br. 90 „Pociągów Przyjaźni”. Protokół przewiduje również za-

Dokończenie na str. 2

Z lasów do tartaków



Nadlesnictwo Rudnik w województwie łódzkim dostarcza każdego roku ponad 500 000 metrów sześciennych drewna tartaczego i kopalniaków. Eksploatuje się głównie sosnę, używając do jej pozyskiwania ciężki sprzęt zmechanizowany. Na zdjęciu: samowozowa maszyna ścińkowo-układająca podczas pracy.

CAF — fot. Łódź

Delegacja radziecka przebywała w Katowickim

Delegacja radziecka, przebywająca w naszym kraju na XXII posiedzeniu Międzyrządowej Polsko-Radzieckiej Komisji Współpracy Gospodarczej i Naukowo-Technicznej, gościła 9 bm. w województwie katowickim. W Komitecie Wojewódzkim PZPR odbyło się spotkanie członka Biura Politycznego KC, I sekretarza KW PZPR w Katowicach — Zdzisława Grudnia ze stojącym na czele delegacji zastępcą przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR — Konstantinem Katuszewem i towarzyszącymi mu osobami.

W toku serdecznej rozmowy, I sekretarz KW PZPR poinformował radzieckich przyjaciół o węższych problemach realizacji zadań społeczno-gospodarczych w wielkoprzemysłowym regionie, o działalności wojewódzkiej organizacji partyjnej przed VIII Zjazdem PZPR oraz o dalszych planach rozwojowych.

Wiele uwagi poświęcono

sprawom pogłębiającej się ko- operacji polsko-radzieckiej w różnych dziedzinach przemysłu oraz nauki i techniki, w której zakłady i placówki Katowickiego mają znaczny, wciąż rosnący udział.

Z dotychczasowymi osiągnięciami i planami rozwoju Huty „Katowice” zaznajomili się K. Katuszew podczas pobytu w kombinacie, gdzie spotkał się z kierownictwem partyjno-gospodarczym huty, a także zwiedził stalownię i walcownie dużej oraz bazę przetwórczą rudy, która już obecnie, w trakcie rozruchu przy- muje około 9 000 ton rudy na dobę.

Delegacja radziecka odwiedziła również Fabrykę Zmechanizowanych Obudów Scianowych w Tarnowskich Górach.

W Warszawie odbywały się w środę, w ramach XXII posiedzenia komisji, obrady ekspertów. (PAP)

Najważniejsze zadania władz i narodu Afganistanu

Wiceprzewodniczący Rady Rewolucyjnej i wicepremier Afganistanu, sułtan Ali Keszmand oświadczył, że najważniejszymi cechami obecnego etapu rozwoju Afganistanu są aktywne i ogólnonarodowe poparcie dla przedstawiennego przez nowe kierownictwo afgańskie szerokiego programu, zmierzającego do realizacji najważniejszych celów wyznaczonych przez rewolucję kwietniową, o zespolenia całego narodu, umocnienia jedności i podniesienia roli partii oraz do przywrócenia ludu i praworządności rewolucyjnej. Naród nasz stoi przed historycznym zadaniem umocnienia i rozbudowania postępowych podwalin dla rozwoju społeczno-politycznego Afganistanu oraz doprowadzenia do zwycięskiego końca rewolucji anty

feudalnej, narodowej i demokratycznej — podkreślił sułtan Ali Keszmand.

Obecnie trwają prace nad projektem demokratycznej konstytucji, zaznaczył sułtan Ali Keszmand, dodając, że lud będzie sprawował władzę ogólnonarodową poprzez rady ogólnonarodowe i lokalne: wybory przedstawicieli do Dżirgi (parlamentu) będą przeprowadzane w oparciu o zasady równości i tajności.

Minister obrony Afganistanu, Muhammed Rafi stwierdził, że próby kół imperialistycznych w USA, usiłujących wykorzystać hegemonistów pekińskich do utworzenia „wspólnego frontu” dla ingerowania w wewnętrzne sprawy Afganistanu i szko-

Dokończenie na str. 2

Ocena działalności organizacji partyjnych

Wojewódzkie konferencje PZPR w Białymstoku i Chełmie

Pełne wykorzystanie wszystkich możliwości dalszego społeczno-gospodarczego rozwoju regionu i kraju — to główny motyw Wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej PZPR, która 9 bm. odbyła się w Białymstoku. Ponad 45-tysięczną rzeszę członków wojewódzkiej organizacji partyjnej reprezentowało 234 delegatów.

W obradach uczestniczył sekretarz KC PZPR — Józef Pińkowski. Obecni byli członkowie centralnych władz i centralnego aktywu partyjnego: członek KC PZPR, wiceprezes Najwyższej Izby Kontroli — min. Tadeusz Bejma, członek KC PZPR, prezes ZG Centralnego Związku Spółdzielni Rolniczych „Samopomoc Chłopska” — min. Jan Kamiński, członek KC PZPR, I zastępca przewodniczącego Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej — Stanisław Pa-

wlak oraz zastępca kierownika Wydziału KC PZPR — Stanisław Marszał.

Zwiększenie wkładu ziemi Manifestu Lipcowego PKWN w dalszy rozwój socjalistycznej ojczyzny, kształtowanie zaangażowanych, patriotycznych postaw w realizacji społecznych i gospodarczych zadań regionu — pod tym hasłem obradowała 9 bm. Wojewódzka Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza PZPR w Chełmie. Blisko 20-tysięczną rzeszę członków i kandydatów chełmskiej wojewódzkiej organizacji partyjnej reprezentowało 198 delegatów.

W obradach udział wzięli członkowie centralnych władz i centralnego aktywu partyjnego: kierownik Wydziału Zagranicznego KC PZPR Władław Piatkowski i zastępca kierownika Wydziału Kadr KC PZPR Mieczysław Szymański PAP

Wybory w Indiach

350 mandatów dla partii I. Gandhi

Przywódczyni Kongresu I 62-letnia Indira Gandhi odniosła największy sukces w swej 37-letniej karierze politycznej, gdy niemal kompletne wyniki przedterminowych wyborów powszechnych przyniosły jej partii równe dwie trzecie mandatów w izbie niższej parlamentu indyjskiego. Spośród 523 rozstrzygniętych dotychczas mandatów Kongres I zdobył 350, co stanowiło 66 procent łącznej liczby 525 mandatów, o które walczone 3 i 6 bm.

Najbliższa następna par-

Dokończenie na str. 2

Manifestacje w Iranie

9 bm. doszło do gwałtownych starć w irańskim mieście Tebriz, w których zginęło co najmniej 10 osób, a przeszło 100 jest rannych. Starcia wybuchły podczas manifestacji, które odbywały się w Tebrizie w związku z dniem żałoby szyickiej „arbaïne”.

Miejscowi mużulmanie zorganizowali dwa pochody. W jednym z nich uczestniczyli zwolennicy ajatollaha Szariat-Madariano (rodem z Tebrizu), w drugim zaś, mniej liczny, brali udział zwolennicy ajatollaha Chomeiniego.

Uroczystości i pochody z okazji dnia żałoby odbyły się również w mieście Kum, gdzie rezyduje Chomeini. Miały one przebieg spokojny.

(PAP)

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Rozmowy w KC KPZR

We wtorek i środę w KC KPZR kontynuowane były rozmowy między delegacją Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego z I. Breżniewem na czele i delegacją Francuskiej Partii Komunistycznej pod przewodnictwem sekretarza generalnego FPK, G. Marchaisa.

Przedłużenie statusu

W środę został przedłużony na 45 dni tymczasowy status amerykańskich baz wojskowych w Turcji, mimo iż początkowo zapowiadano podpisanie stałego porozumienia obronnego między oboma krajami.

Podróż kanclerza RFN

W Madrycie zakończyły się rozmowy między kanclerzem RFN H. Schmidtem a premierem Hiszpanii A. Suarezem. Jak wynika-

z informacji prasowych, omawiano różne problemy dotyczące stosunków między oboma krajami, a także sytuację w wielu rejonach świata. W drodze powrotnej do kraju kanclerz Schmidt zatrzymał się w Paryżu, gdzie przeprowadził rozmowy z prezydentem Francji V. G. d'Estaing.

Spotkanie kobiet w Moskwie

W Moskwie rozpoczęło się spotkanie kobiet radzieckich i amerykańskich poświęcone: „Roli społeczeństwa w walce o świat bez wojen”.

Skandynawska inicjatywa

Szwedzka Agencja Prasowa „TT” podała 9 bm., że duński minister spraw zagranicznych, K. Olesen przybędzie w przyszłą środę do Sztokholmu dla przedyskutowania ze swym szwedzkim kolegą, O. Ulstenem ewentualnej skandynawskiej inicjatywy

prezenterowej. Treść projektu tej inicjatywy nie została podana.

Bezrobocie w Austrii

W Austrii w dalszym ciągu wzrasta bezrobocie. Według ostatnich oficjalnych danych, w okresie od listopada do końca grudnia 1979 roku, liczba bezrobotnych w tym kraju zwiększyła się o ponad 7000 i wynosiła prawie 70 000 osób.

Coraz więcej protestów

Mnożą się głosy protestu przeciwko obecności wojsk RPA w Rodezji. Krytyki stronniczości, współdziałających przy organizowaniu lotowych wyborów powszechnych władz brytyjskich oraz faworyzowania przez nie ludzi z klimatu Muzorewy.

List do J. Cartera

Prezydent Panamy A. Rojo w liście do prezydenta USA, J. Car-

W Genewie obraduje WHO

Do roku 2000 ludność naszej planety powinna mieć zagwarantowaną należytą opiekę lekarską. Oto główny temat 65 sesji Rady Wykonawczej Światowej Organizacji Zdrowia (WHO), która zebrała się w Genewie na pierwsze w tym roku posiedzenie.

OD GŁOSY

Moda na uzdrawiaczy, mających w zanadrzu niezawodne recepty na wszystko: pokonanie trudności miesnych, bezwzględne rozwiązanie problemu mieszkaniowego, zapewnienie ogółowi chętnych możliwości nabycia samochodów — wyraźnie mija. W cenie są, jak nigdy dotychczas, konkretne i wnioskowe liście z realiami.

Dyskusja nad Wytycznymi na VIII Zjazd PZPR potwierdza to w pełni. Oto podczas Wojewódzkiej Konferencji partyjnej w Pile ustalano, iż nadal dają się zauważyć znaczne różnice w zakresie spożytkowania paszy; gdy w jednym gospodarstwie uzyskuje się kilogram przyrostu wagi w tuczach trzody przy pomocy 2,5 kg karmy — w innym potrzeba na ten cel aż 6 kg. Inna uwaga dotyczyła rozpowszechnionej krytyki ubijania cieląt w wodzie poniżej 80 kg; gdyby opóźnić prowadzenie ich na rzeź i potrzymać jeszcze czas pewien, można by w skali kraju uzyskać dodatkowo rocznie co najmniej 140 000 ton mięsa.

A oto fakty, dotyczące zupełnie innej dziedziny — inwestycji, zanotowane na konferencji PZPR w Koninie. Stwierdzono, iż nagminne nieprawidłowości procesu inwestycyjnego pociągają za sobą konieczność wydatkowania rocznie dużych sum na poprawkowe roboty. Usuwanie przez budowlanych tak zwanych niedoróbek i usterek, jak też prowadzenie części robót po zaplanowanym terminie — angażuje miesięcznie możliwości wykonawców budownictwa tego województwa.

Takie i podobne zjawiska, omawiane w toku dyskusji przedzjazdowej, mają określone podłoże. Ich likwidacja na drodze działań administracyjnych nie przebiega zadowalająco. Wchodzi tu najwidoczniej w grę tak zwane mechanizmy zarządzania, a także kwestia skuteczności zachęt ekonomicznych (albo ich braku). Zbliżający się VIII Zjazd partii dysponować będzie niewątpliwie obfitym materiałem, pomocnym w wyznaczaniu kierunków i metod działania, zwiększających efektywność naszej gospodarki.

WP

ZHP uczy młode pokolenia jak żyć aktywnie

Dokończenie ze str. 1

ZHP na progu lat 80-tych. Począwszy od pierwszych lat swej służby ludowej ojczyźnie harcerstwo jest szkołą zaangażowanych postaw, charakterów, dyscypliny i odpowiedzialności. Dając młodzieży możliwość realizacji jej pasji kształtuje rozumienie zadań młodych w socjalistycznym społeczeństwie.

Podkreślano potrzebę ciągłej troski o właściwe spożytkowanie całego bogatego dorobku harcerstwa i siły jego tradycji.

Na zakończenie spotkania głos zabrał Henryk Jabłoński. Podkreślił zgodność opinii zebranych o zjawiskach towarzyszących rozwojowi harcerstwa w wyzwalanym jeszcze kraju, a następnie w procesie jego przeobrażeń. Zgodność ta wynika z faktu, że z perspektywy 35 lat na zagadnienia te spojrzeć mogą nawet ci uczestnicy w sposób obiektywny.

Przewodniczący Rady Państwa wskazał, iż w procesie 35-letniego rozwoju harcer-

stwo konsekwentnie dostosowywało swój program i metody do potrzeb zmieniającego się czasu. Istotną była jednak jednocześnie właściwa różnorodność pokoleń harcerzy i instruktorów tendencja by odpowiedzialność na nowe zadania pieczęlowicie kultywować te wartości, które decydują o społecznej roli ZHP. Jedną z najistotniejszych jest walor organizacji, jako autentycznej organizacji dzieci i młodzieży, a nie tylko organizacji „dla dzieci”. Organizacja dzięki temu walorowi wyzwała twórcze ambicje, kształtuje poczucie odpowiedzialności, chęć przodowania, dobrze spożytkowuje moce wychowawcze tkwiące w harcerskich kolektywach.

Chłonkowie ZHP obchodzą dzisiaj w całym kraju 35 rocznicę posiedzenia Tymczasowej Naczelnej Rady Harcerskiej, które zapoczątkowało nowy etap w blisko 70-letniej już historii harcerstwa.

3 bm., w przeddzień tej rocznicy, młodzież harcerska od dała hołd swym poprzedni-

kom, którzy wnieśli godny wkład w działalność organizacji, poświęcając ideom ruchu harcerskiego swoją pracę, a często i życie. Wianki kwiatów złożono na mogiłach wybitnych instruktorów ZHP: Ogi Małkowskiej, Jadwigi Falkowskiej i Juliusza Dąbrowskiego, na grobach działaczy komunistycznych i socjalistycznych, związanych z ruchem harcerskim: Stanisława Dubois, Ignacego Fika, Mieczysława Lewińskiego i Witolda Trylskiego oraz zasłużonych działaczy harcerskich w Polsce Ludowej: Jerzego Dargiela, Aleksandra Kamińskiego, Romana Kierzkowskiego, Janusza Wierusz-Kowalskiego i Irminy Zarzeckiej-Buballo.

Kwiaty złożono także na grobach harcerzy — bojowników o polskość Ziemi Zachodnich i Północnych, bohaterów harcerskiej Wiosny, „Szarych Szeregów”, działaczy ZWM, członków ZHP, którzy w mundurach ludowego Wojska Polskiego polegli walcząc z okupantem niemieckim o wolność naszego kraju. (PAP)

Poznańskie eliminacje Młodzieżowego Przeglądu Piosenki

Już po raz czwarty Zarząd Główny Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej organizuje Ogólnopolski Młodzieżowy Przegląd Piosenki. Jest on niejako podsumowaniem ubiegłorocznej Akcji Rozpiewania Młodzieży. Eliminacje wojewódzkie II stopnia, organizowane przez ZW ZSMP w Poznaniu, odbędą się 27 bm. w Domu Kultury ZSMP na Osiedlu Piastowskim w godzinach 13-15.30.

Warunkiem udziału w eliminacjach jest przygotowanie trzech dowolnych polskich piosenek w tym jednej ze specjalnego śpiewnika OMPP. Zwycięzcy eliminacji wojewódzkich wezmą udział w kolejnych eliminacjach w Gorzowie w dniach 22-24 lutego br., gdzie wyłonieni zostaną uczestnicy finału. Odbędzie się on w kwietniu w Toruniu. Tzw. „Złota Dziesiątka” finalistów wystąpi w Konercie Debiutów Festiwalu Piosenki w Opolu (zd)

Delegacja związków zawodowych RFN przebywa w Polsce

7 bm. na zaproszenie CRZZ, przybyła do Polski delegacja Zrzeszenia Niemieckich Związków Zawodowych (DGB) z RFN, na czele której stoi przewodniczący Zarządu Federalnego DGB, Heinz Oskar Vetter.

Tego dnia członkowie delegacji spotkali się z przewodniczącym CRZZ Władysławem Kruczkim. Wymieniono informacje dotyczące aktualnych zagadnień społeczno-po-

litycznych i gospodarczych Polski i RFN, a także zadań, metod i form działania ruchu zawodowego w obu krajach.

Poruszono szereg zagadnień z zakresu problematyki międzynarodowej, m. in. aktualne problemy odprężenia i umacniania bezpieczeństwa w Europie i na świecie, ze szczególne uwzględnieniem roli i zadań związków zawodowych w tej dziedzinie. (PAP)

Wywiad Pham Van Donga

Sojusz Waszyngtonu i Pekinu przeciwko narodom indochińskim

Premier WRS, Pham Van Dong udzielił wywiadu amerykańskiemu dziennikarzowi „Penthouse”, poruszając przede wszystkim sprawę sytuacji politycznej w Azji Południowo-Wschodniej. W kwestii Kampuczy Pham Van Dong podkreślił, że wydarzenia w tym kraju są nieodwracalne, a naród kampuczański nikomu nie pozwoli na rządy nad sobą, chociaż istnieją tacy, którzy przypuszczają, iż uda im się narzucić narodowi Kampuczy jakiś rząd, utworzony według ich widzimisię. Premier WRS stwierdził, że Stany Zjednoczone i Chiny dążą do przywrócenia w Kampuczy rządów ludobójczego reżimu Pol Pot i Tenga Sary.

Podczas długotrwałej walki o niezależność i wolność swych krajów, narody Wietnamu, Laosu i Kampuczy zespólny swe wysiłki — oświadczył Pham Van Dong. Naród wietnamski dwukrotnie wysłał jednostki ochotników do walki w jednym szeregu z oddziałami ludowej armii laotańskiej i kampuczańskiej o niezależność i wolność tych dwóch krajów.

Pham Van Dong zwrócił również uwagę na zacieśnianie się sojuszu między Waszyngtonem a Pekinem, wymierzonego przeciwko narodom indochińskim i podkreślił, że Wietnam potępią taką politykę. (PAP)

Nowy premier Syrii

Jak informuje Syryjska Agencja Prasowa SANA, prezydent Syrii, H. el-Asad, mianował dołączającego gubernatora Damaszku, A. el-Rauf al-Kassem, premierem i polecił mu utworzenie nowego rządu syryjskiego. (PAP)

„Mały Lotek”

I LOSOWANIE

1, 6, 23, 25, 26

II LOSOWANIE

3, 4, 15, 29, 30

koncówka banderoeli 1973

„Express-Lotek”

14, 24, 25, 27, 32

Konieczna jest solidarność włoskich sił demokratycznych

Sekretarz generalny WiPK, Enrico Berlinguer, na łamach „Unita” złożył w środę oświadczenie o sytuacji politycznej w kraju. We Włoszech — stwierdził — z każdym dniem pogarsza się sytuacja w dziedzinie ochrony porządku społecznego i instytucji demokratycznych. W kraju rośnie napięcie społeczne, pogłębia się kryzys gospodarczy.

W tej dramatycznej sytuacji — podkreślił E. Berlinguer — niezbędna jest solidarność sił

KSR: co w roku 1980

* 600 000 opon ze „Stomila”

* Młyny zwiększą produkcję

Na odbywających się obecnie sesjach Konferencji Samorządu Robotniczego zaświadczane są — na podstawie analizy działalności przedsiębiorstw w roku ubiegłym — plany na rok bieżący. Przedstawiciele załóg dyskutują o poprawie efektywności gospodarowania, lepszym wykorzystaniu środków produkcji, a także o sprawach socjalno-bytowych.

Wczoraj odbyła się sesja KSR w Poznańskich Zakładach Opon Samochodowych „Stomil”. Pozytywnie oceniono wykonanie zadań roku minionego, w którym sprzedaż ogółem zrealizowano w 102,5 procentach, a plan eksportu — w 139 procentach. Na rok bieżący KSR przyjęła znacznie wyższe zadania; możliwości ich realizacji wynikają z przejęcia zakładu na czterobrygadowy system pracy. Wartość produkcji wyniesie 2,3 mld zł, na co złoży się m. in. 600 000 opon do samochodów ciężarowych, rolniczych, wózków podnośnikowych, a także opon wielkogabarytowych, tzw. „Gigantów”, których poznański „Stomil” jest jedynym w kraju producentem. Zakłady wyprodukują o 37 procent opon więcej, niż w roku ubiegłym, co oznacza lepsze zaopatrzenie odbiorców krajowych, gdyż eksport zostanie utrzymany na poziomie roku ubiegłego. Na sesji KSR dyskutowano m. in. o takich problemach jak adaptacja nowych pracowników (którzy stanowią

jedną czwartą załogi) i osiągnięcie przez nich planowanej wydajności, rytmiczne zaopatrzenie w surowce i części zamienne do maszyn. (gra)

Przedmiotem obrad Konferencji Samorządu Robotniczego w Okręgowym Przedsiębiorstwie Przemysłu Zbożowo-Młynarskiego „PZZ” w Poznaniu był przede wszystkim program poprawy efektywności gospodarowania, a także polepszenia warunków pracy załóg. Punktem wyjścia są dobre wyniki roku ubiegłego; kiedy to w całym przedsiębiorstwie przekroczono o 4,5 procent zadania w przemyśle młynarskim, uzyskano znaczne oszczędności w zużyciu paliwa i energii elektrycznej. Oddano do użytku wysokowydajną suszarnię zboż w Szamotułach, srurownik w Gnieźnie, rozpoczęto jesienią uzb. budowę paczarni maki i kasz w Szamotułach. Zainstalowano także pochłaniacze pyłów w Młynie nr 6 w Poznaniu, poprawiając warunki bhp. W tym roku zwrócił się uwagę na poprawę jakości przetworów zbożowych, na ograniczenie strat produkcyjnych i na zwiększenie pojemności magazynów, m. in. poprzez rozbudowę magazynów „PZZ” w Gądkach pod Poznaniem i w Koninie. W sukces przemysłowy państwowemu przedsiębiorstwu udało się w tym roku gospodarczym i kaszarni należących do gminnych spółdzielni w Poznańskim oraz 18 podobnych obiektów w Koninie. (emp)

Najważniejsze zadania władz i narodu Afganistanu

Dokończenie ze str. 1
dzienia zdobyczoń rewolucji kwietniowej, to działania skrajnie niebezpieczne, niosące zagrożenie pokoju i bezpieczeństwa w regionie.

Zwolniona przed kilku dniami z więzienia wdowa po pierwszym przewodniczącym Rady Rewolucyjnej Afganistanu, Nure Mohammedzie Tarakim, pani Nurbibi Taraki, w liście skierowanym do Jimmy'ego Cartera, wzywa prezydenta amerykańskiego, aby wykazał wię-

cej zrozumienia dla rozwoju sytuacji wewnętrznej w Afganistanie, podkreślając, że Afgancy pragną rozwijać się w kierunku, który sami wybrali.

W Kairze poinformowano oficjalnie, że na terytorium Egiptu zaczęły działać ośrodki, w których szkoli się kontrrewolucjonistów afgańskich. Mają oni być przetrzucani do Afganistanu w celu prowadzenia walki z władzą ludową i rządem Afganistanu. (PAP)

350 mandatów dla partii I. Gandhi

Dokończenie ze str. 1
tia chłopska Lok Dal, której przywódcą dotychczasowy premier Charan Singh występował w wyborach pod hasłem zahamowania rozwoju wielkiego przemysłu i walki z „dominacją miasta” zdobyła tylko 41 mandatów.

Janata, która rządziła kra-

jem od wiosny 1977 roku do lata ubiegłego roku, i której przywódca Jagjivan Ram miał nadzieję zanieść w fotelu premiera jako pierwszy parias dostępujący tego szczytu, uzyskał zaledwie 32 mandaty.

Blok lewicowy zdobył ogółem 52 mandaty, o 10 więcej, niż miał dotychczas. (PAP)

Umocnianie braterskiej przyjaźni i popularyzacja osiągnięć

Dokończenie ze str. 1

ciśnienie współpracy młodzieżowej, dalsze współdziałanie w zakresie popularyzacji w naszym kraju języka rosyjskiego i języka polskiego w ZSRR.

W obecności członka Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczącego ZG TPPR Jana Szydłaka, protokół podpisali: w imieniu ZG TPPR — sekretarz generalny Towarzystwa Wacław Barszczewski, a w imieniu Związku Radzieckich Towarzystw Przyjaźni

i Łączności Kulturalnej z Zagranicą i Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej — I zastępca przewodniczącego CZ TPPR — Olga Kriwoszeina.

W okolicznościowych przemówieniach podczas podpisania protokołu wyrażano przekonanie, że realizacja jego postanowień przyczyni się w znacznej mierze do zacieśnienia wielostronnych więzi przyjaźni Polski i Związku Radzieckiego.

W uroczystości wzięli udział ambasador ZSRR Borys Aristow. (PAP)

potrącony został przez „Flata” 1260.

Na Rondzie Śródku w Poznaniu kierujący „Flatem” 1260 wyniósł pierwszeństwo przejazdu i zderzył się z „Dacia”. W wypadku tym obrażeń doznał czw. czołowy.

Od godz. 5.45 do godz. 6.50 trwała przerwa w ruchu tramwajowym na ul. Grunwaldzkiej przy ul. Wojskowej. Światłowoda była ona złamaną się osi tramwaju linii „17” zmierzającego w kierunku miasta. W tym czasie tramwaje skierowano innymi trasami, a w ich miejsce jeździły autobusy. (PAP)

telefony donoszą...

Na ul. Winogrody w Poznaniu tramwaj linii „15” potrącił kobietę przechodzącą przez torowisko w miejscu do tego oznaczonym. Piesza została ciężko ranna.

W Poznaniu w pobliżu skrzyżowania ulic Lechickiej i Murawia obrażeń doznał pieszy, który gwałtownie wszedł na torowisko.

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dzisiaj w Wielkopolsce: zachmurzenie przeważnie duże, miejscami słabe opady śniegu, rano — mgły. Temperatura minimalna od minus 7 do minus 9 stopni, maksymalna od minus 3 do minus 5 stopni. Wiatry słabe, wschodnie.

Wczoraj o godzinie 19 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu minus 5 stopni, w Kaliszu minus 5 stopni, w Koninie minus 4 stopnie, w Lesznie minus 4 stopnie, w Pile minus 5 stopni; ciśnienie 1016 hPa, czyli 762 mm.

Dziśniesz serwis informacyjny opracował Andrzej Piechocki.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — CZ ENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNICY WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH” POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19

Adres pocztowy: skrytka n. 1074 60-959 Poznań

Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny) Marian Flejsierowicz, Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji) Eugeniusz Cofa, Zbigniew Sek

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW Telefony 600-41 łączy wszystkie działy Dział łączności z czytelnikami 665-718 Sekretariat red. naczelnego 454-09 Zastępca red. naczelnego 665-718 Sekretariat redakcji 648-85. Dział informacji 665-939 Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73, 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań tel. 665-916 Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa—Książka—Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty; na miesiąc (26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł) i rok (312 zł). Indeks nr 35028

Na przykład w „Cegielskim“

Wynalazca pracownik pożądaný

Racjonalizatorzy i wynalazcy to „niepokojne dusze“, ludzie ambitni, pełni twórczej pasji. Taka postawa pracowników powinna teoretycznie wzbudzać uznanie i poparcie kierownictwa zakładu. Trudno powiedzieć przecież, że zły jest ktoś, kto chce zrobić coś lepiej. I w większości przedsiębiorstw tak też jest. W większości, ale nie wszędzie. Takie innowacje wymagają przecież ciągłych zmian, zmuszają do operatywnego działania, zawsze też stanowią pewne ryzyko. A administracja fabryczna nie zawsze ma ochotę ryzykować w imię niezbyt pewnego celu. Na łamach prasy, przeczytać więc można o „cierniowej drodze wynalazców“.

Dlatego też przykłady właściwego podejścia do ruchu racjonalizatorskiego i wynalazczego zasługują tym bardziej na szersze popularyzowanie. Przykłady konkretnych wdrożeń pomysłów i oszczędności, które one przynoszą zawsze zachęcają innych do zyczliwszego spojrzenia na ludzi oświeconych pasją wprowadzenia technicznych usprawnień. Przykładem dobrej pracy z tą grupą ludzi jest to, co się od lat dzieje w „Cegielskim“, w jego Klubie Techniki i Racjonalizacji, jednym z największych i najstarszych w kraju.

„ŻELAZNY PREZES“

Niemniej ważną instytucją niż sam klub jest jego prezes — Stanisław Zwierzchowski. Mówią o nim „żelazny prezes“, bo kieruje KTiR-em już 27 lat. Całe swoje życie poświęcił wynalazczości. Będąc ślusarzem z zawodu, zadziwia prawników, ekonomistów i inżynierów ogromną wiedzą z tych dziedzin. Sam trafił do tego ruchu, który jest obecnie jego zawodem i powołaniem trochę przypadkowo. A właściwie z przekory. Kiedyś, na początku swej kariery zawodowej w HCP, zgłosił projekt usprawnienia, które zostało odrzucone. Podjął jednak walkę o jego wdrożenie i tzw. regały do podwieszania liniałów do tuszowania są do dzisiaj z pożytkiem stosowane w zakładach.

A jak powstał klub? Kiedy Józef Kaczmarek zgłosił już, jak się okazało, tysięczny wniosek racjonalizatorski w HCP, zrozumiano, że trzeba nadać temu ruchowi jakieś ramy organizacyjne. Powołano w roku 1949 Klub Techniki i Racjonalizacji. Dzisiaj należy do niego 2 500 cegielszczaków, zrzeszonych w 15 kołach zakładowych. Jest to więc największy i przodujący KTiR w Polsce. Ogromna jest też wartość przedsięwzięcia zrealizowanych w HCP dzięki racjonalizatorom. W ciągu 30 lat zastosowano w zakładach 31 916 projektów wynalazczych zgłoszonych przez pracowników. Przyniosło to oszczędności 635 mln złotych. Klub wygrywał wielokrotnie w krajowych współzawodnictwach pomiędzy podobnymi placówkami. Zdobył m. in. na własność sztandar Prezesa Rady Ministrów.

TRWAŁE ŚLADY DOBREJ ROBOTY

O sukcesach można by pisać zresztą więcej. Najważniejsze są wymierne wyniki pracy racjonalizatorów, bo na ich podstawie najczęściej oceniani są wynalazcy przez administrację przedsiębiorstw. W HCP ocena

ta jest bardzo wysoka. Pisz o tym dyrektor techniczny HCP Ryszard Gotz w „Racjonalizatorze“, stałym i od 27 lat ukazującym się dodatku do gazety zakładowej „Cegielskiego“ — „Naszej Trybuny“.

„Trwałym śladem udziału racjonalizatorów w rozwoju HCP są uzyskane prawa wyłączne na wzory użytkowe i wynalazki zgłoszone w okresie minionych 30 lat. Było ich ponad 200. Z tego 40 dotyczyło udoskonalenia metod obróbkowych. Ponad 100 wynalazków zastosowano w produkowanych wyrobach czyniąc je bardziej atrakcyjnymi pod względem jakości, niezawodności i funkcjonalności. Co roku wdrażano ponad 30 projektów, eliminujących źródła wibracji i hałasu, względnie ograniczających lub likwidujących ich zakres, likwidujących zagrożenia wypadkowe przez wprowadzenie różnego rodzaju przyrządów do bezpiecznego transportu i manipulacji w czasie obróbki i montażu, mechanizujących prace uciążliwe przez wprowadzenie różnego rodzaju transporterów, podajników i manipulatorów i poprawiających mikroklimat pomieszczeń, usuwających zapylenie i szkodliwe wyziewy“.

Zastępca dyrektora do spraw przygotowania produkcji Roman Wesołowski dodaje, że kierownictwo zakładów stara się sterować ruchem racjonalizatorskim, podsuwać członkom KTiR tematy do rozwiązania. Są to głównie sprawy z zakresu bhp, zmniejszenia zakupów importowych, obniżki pracochłonności i materiałochłonności. W tej ostatniej dziedzinie co roku dzięki projektom racjonalizatorskim uzyskuje się znaczną obniżkę zużycia materiałów hutniczych, metali kolorowych i drewna. Najważniejsze rozwiązania zgłoszone przez racjonalizatorów są włączane do planu techniki przedsiębiorstwa.

Racjonalizator — mówi Stanisław Zwierzchowski — musi się z tym liczyć, że nie od razu wszyscy otworzą przed nim ramiona. Przecież każdy projekt przez niego zgłoszony jest krytyką zastanej rzeczywistości. Krytyką, która wytyka inżynierom, technologom czy konstruktorom, że można coś zrobić lepiej niż to oni proponowali. A przecież rzeczą ludzką jest, że środowiska krytykowane się bronią, chociażby racja była po stronie projektodawcy. My staramy się te spory łagodzić, wspomagając wynalazcę. Z drugiej strony dążymy do stworzenia w HCP atrakcyjnych form działania i popularyzacji naszego ruchu oraz szeregu zachęt ekonomicznych. Organizujemy, zloty naszych racjonalizatorów, na które przybywają wraz z rodzinami. Opracowaliśmy rywalizację o złote, srebrne i brązowe odznaki racjonalizatorów produkcji. Zdobyte najwyższego wyróżnienia — złotej odznaki — to spory splendor i korzyści ekonomiczne. Posiadacz tej odznaki — mamy takich w HCP 22 — otrzymuje przez 5 kolejnych lat o 50 procent wyższą trzynastą pensję, a po zdobyciu tego wyróżnienia po raz drugi, jeszcze o rok dłużej.

Takiego nagradzania wybitnych racjonalizatorów nie stosuje żaden zakład w Polsce. W HCP to się opłaca. Sprzyja podniesieniu rangi wynalazcy w jego środowisku zawodowym, stanowi zachętę dla innych do wkroczenia na drogę, która w HCP wcale nie jest cierniową.

MAREK PRZYBYLSKI

Podstawowym narzędziem pracy ludzi w bieli jest długopis — to twierdzenie wielu z nas uważa za bardziej efektowne (groteska bywa efektowna) niż prawdziwe. Podejrzliwi dodają: obojętne jest jeden młot, mający znaczenie użytkowe. Chodzi im o to, że teza o obciążeniu pracowników służby zdrowia — czasochłonna pisanina sprawozdawczą — stanowić może tarczę przed razami krytyki, wymierzonymi tej służbie za różne niedomogi.

Gdyby Dziennik Urzędowy Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej był lekturą powszechną, nikt nie spiraliłby się o obciążenie (rzeczywiście czy wydumane?) ludzi w bieli — pracami sprawozdawczymi. Ową lekturę (nr 3/79) informuje bowiem, że resortowa sprawozdawczość statystyczna musi być prowadzona przy pomocy 133 rodzajów formularzy. Należy je stosować w zależności od tego, kto komu z czego zdaje sprawę.

MDz-1, 8 I 72, VIII/91/375 — to symbol formularza, na którym kierowniczka złobka, nawet sezonowego, ma obowiązek sprecyzować wyniki działania podległej placówki. Trzy egzemplarze tego sprawozdania musi otrzymać zespół opieki zdrowotnej, a jeden ma trafić do właściwego zjednoczenia (bliźszego określenia brak) lub jednostki równorzędnej.

Zd-17, 26 LX 77 VII/91/570 — tak oznaczony jest formularz sprawozdania (z wykonania planu zatrudnienia i funduszu plac), które co roku opracowują m. in. szpitale kliniczne, zarządy wojewódzkie PCK i PKPS oraz jednostki organizacyjne (lecznictwa) podległe Ministerstwu Komunikacji, Centralnemu Związkowi Spółdzielczości Pracy, Centralnemu Związkowi Spółdzielni Rolniczych „Samopomoc Chłopska“, Polskiej Akademii Nauk. Na tym jednak nie koniec; wszystkie te zakłady lecznicze i wiele innych mają jeszcze obowiązek przekazywania tym samym adresatom (należą do nich m. in. akademie medyczne, Ministerstwo Zdrowia, zarządy główne organizacji społecznych) wypełnionych formularzy Zd-16x, 26 XI 77 VIII 91/569. Są to kwartalne sprawozdania z zatrudnienia i funduszu plac. Czy rzeczywiście konieczne jest zdawanie sprawy z tej samej działalności i po upływie każdego kwartału i po upływie roku?

Właśnie fakt, że okresy sprawozdawcze bywają krótkie budzi nie mniej zastrzeżeń niż powierzenie niektórym instytucjom i placówkom (na przykład złobek sezonowych) roli sprawozdawców i żądanie od nich wielu różnych danych. O kwartalnych sprawozdaniach (na przykład ze sprzedaży hurtowej wód mineralnych) marzy każde przedsiębiorstwo

Kiedy nadeślecie E II-12a 23 XII

Długopis potrzebniejszy niż lancet?

uzdrowiskowe, ale tylko dlatego, że ma obowiązek relacjonowania co miesiąc wyników owej sprzedaży — jednostce nadrzędnej. Spośród 12 rodzajów sprawozdań, które sporządzić musi każde przedsiębiorstwo zaopatrzona farmaceutycznego, aż trzy pisać trzeba także co miesiąc. Co mają jednak powiedzieć kierownicy zakładów orzekających o czasowej niezdolności do pracy, które zobowiązano do tego, by co dwa tygodnie przysyłały do Instytutu Medycyny Pracy w Łodzi karty statystyczne, dotyczące wspomnianej niezdolności.

Rekord częstotliwości sprawozdawania kryje się wszakże pod kryptonimem E-II-12a, 23 XII 72 VIII/91/441 OZ-1. Tak! rozbudowany, a więc nieporęczny w użyciu symbol formularza zdawałby się świadczyć, że przeznaczono go do pisanja sprawozdań rocznych lub półrocznych. No, bo raz po raz, gdy sprawozdawca zwleka z nadesłaniem wskaźników, ponaglać go można wysłać monit: „a co z waszym E-II-12a 23 XII itd?“. Posługiwano się wszakże na co dzień tym symbolem-tasieniem nie miesiąc się w wyobraźni.

— Jak to: na co dzień? — zapyta ktoś. — Czyżby codziennie na tym formularzu przysyłało się sprawozdania?

Tak jest. E-II-12a... itd. — to meldunek zakładu służby zdrowia o zachorowaniach na grype. Okres sprawozdawczy — dzienny, zaś adresatem jest stacja sanitarno-epidemiologiczna. Chyba ma to sens podczas masowych zachorowań, ale z pewnością stanowi przesadę, gdy grypa nęka niekilku osobę.

Wszystko co dotychczas zostało powiedziane nie daje jeszcze wyobrażenia o tym, jakiego nakładu pracy — ilu ludzi wymaga „sprawozdawczość-133“. Fakt, że tyle jest formularzy, które wypełnić trzeba, wcale nie oznacza wypełniania jedynie ich — przez pracowników służby zdrowia. Zdecydowaną większość sprawozdań (spośród 133 rodzajów) sporządzić bowiem można dopiero na podstawie obfitej, a więc żmudnie prowadzonej, dokumentacji.

Mz/Hsz-3a — to symbol sprawozdania z opieki stomatologicznej nad dziećmi i młodzieżą — które każdy zespół opieki zdrowotnej przysyła do wojewódzkiego szpitala zespólnego. Zanim jednak to

uczyni wielce się musi natrudzić każdy szkolny stomatolog i jego asystentka prowadząc:

- karty choroby;
- listy klasowe, na których wykazuje się realizację planu „seansów“ fluorowych;
- zeszyt pracy oświatowo-zdrowotnej (rejestr pogadarek, gazetki ściennych, filmów itp.);
- kalendarz zabiegów profilaktycznych w danym roku szkolnym;
- karty kontroli zgłoszeń do poradni szkolnej.

Posługując się tą dokumentacją szkolny stomatolog może wypełnić formularz Mz/Hsz-3a, podając m. in. ile (lub ile) w ciągu roku:

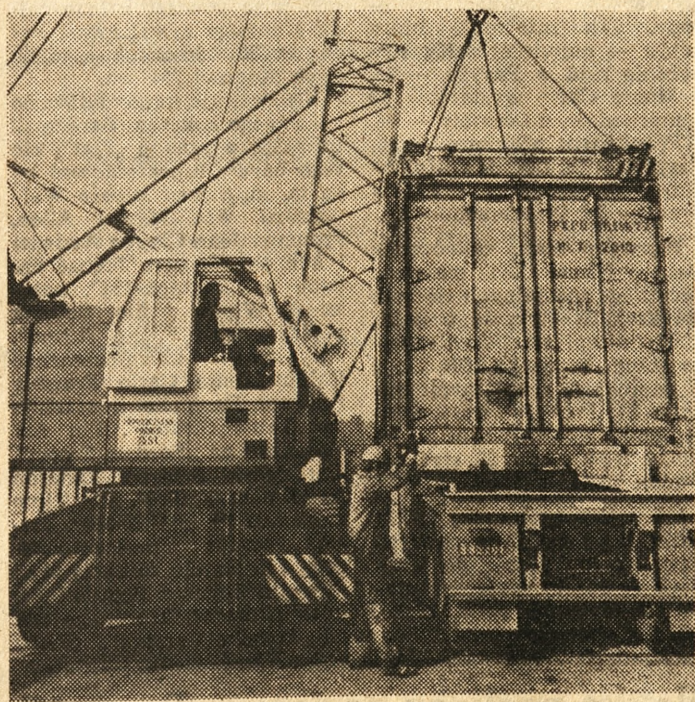
- wyleczył zębów mleczych;
- usunął zębów stałych;
- wykonał pozostałych zabiegów;
- zbadał w poszczególnych klasach uczniów, objętych planowym leczeniem;
- wyleczył w poszczególnych klasach uczniów, objętych takim samym leczeniem.

Z każdej poradni higieny szkolnej takie sprawozdanie trafia do odpowiedniego zespołu opieki zdrowotnej. ZOZ z tych relacji (i jeszcze innych — dotyczących dzieci w wieku przedszkolnym) opracowuje zestawienie zbiorcze i śle je do wojewódzkiego szpitala zespólnego. Z kolei tenże podlicza to, co podały zespoły opieki zdrowotnej i takie sprawozdanie kieruje do Ministerstwa Zdrowia i Wojewódzkiego Urzędu Statystycznego. Dzięki temu będzie można się dowiedzieć, że w 1979 roku szkolni stomatolodzy w całym kraju wykonali 2 068 499 pozostałych zabiegów. Co z tego wynika? Nic...

W sprawozdawczości zresztą — jak w każdej dziedzinie — obowiązuje umiar. Tego wymogu nie spełnia model „sprawozdawczość-133“. Zmusza bowiem zbyt wielu ludzi do zbyt częstego i zbyt drobiazgowego zdawania sprawy z wszelkich przejawów działalności. W rezultacie jest tych danych tak wiele, że tym, którzy zarządzają i planują, zapewne musi zabraknąć czasu na analizę, nie mówiąc już o wykonaniu płynących z niej wniosków. Bywa więc, że praktyczne znaczenie danych, z których coś wynika jest takie samo jak tych, z których nie wynika nic.

MICHAŁ ŁUCZAK

W poznańskiej bazie PSK



Poznańska baza Przedsiębiorstwa Spedycji Krajowej przy ulicy Garbary przetadowuje codziennie kilkadziesiąt ton towarów. Plan za rok ubiegły wykonano tu w połowie grudnia. W roku bieżącym wzrosło o 12 procent. Przewozi przede wszystkim w ramach RWPG jak i we współpracy z zachodnioeuropejskim towarzystwem „intercontainer“.

Na zdjęciu: w poznańskiej bazie PSK

Fot. — R. Królak

HENRYK TYCNER

(8)

WOLNOŚĆ

PRZYSZŁA W STYCZNIU

W oddali ginęła kolumna a wśród nich szedł mój ojciec. Wtedy widziałem go po raz ostatni.

Wreszcie dotarłem do swojego domu. Krótko opowiedziałem matce w jakich okolicznościach widziałem się z ojcem, porwałam parę kawałków chleba z marmoladą i poleciałem do pracy. Pędziłem ile sił. Gdy wpadłem na portiernię była za minutę ósma. W przejściu nie stał już żaden Werkschutz. W dyżurce klebiło się od Niemców w czarnych mundurach, pakujących jakieś rzeczy. Odbierałem kartę kontrolną. Maja egitymacja wcale ich nie interesowała.

W hali wydziału panował gorączkowy ruch załadunkowy. W obszernej sali biura dyżur przekazał mi udzielając kilku informacji, Orsztynowicz. Zegnając się poklepał mnie po ramieniu i powiedział: — I tak oto kończymy pracę w DWM. Do zobaczenia u „Cegielskiego“.

W biurze byłem sam. Nie bardzo chciało mi się tam siedzieć. Zszedłem do hali załadunkowej. Ciągłe kręciło się tam mnóstwo Niemców taszcząc walizy i toboły. Ładowano je na samochody i przyczepy ciągnięte przez traktory. Majstra — Niemca Schneidera nie było. Podobno porządował swoje króliki, które hodował w ogródku działkowym, spłił się tak, że leżał nieprzytomny w altanie.

Koło północy zrobiło się spokojnie. Nasi dotychczasowi władcy gdzieś zniknęli. Porządkowałem z robotnikami jakieś paki. Nagle wpadł do hali Niemiec Maus z jakimś oficerem Werkschutzu, skinął na mnie i powiedział: — Za chwilę przywożę tutaj z elektrowni fabrycznej skrzynię. Jesteś osobiście odpowiedzialny za jej załadunek. Wszysko inne może pozostać, ale to musi być załadowane.

Po kwadransie traktor z dwiema przyczepami wjechał do hali. W chwilę później, idąc za oficerem Werkschutzu, trzech robotników wciągnęło wózek, na którym leżała skrzynia. Oficer gdzieś zniknął. Gdy załadowano skrzynię u wejścia do hali zjawił się dwóch robotników. Przez chwilę przyglądali się nam, a następnie jeden z nich kiwnął na mnie głową. Ubrany w swój szary kitel podszedłem do nich.

Zlustrowali mnie dokładnie i upewniwszy się, że jestem Polakiem, starszy z robotników zaczął szeptać.

— Oni wymontowali z naszej elektrowni regulatory. Bez nich elektrownia nie ruszy. Ta skrzynia musi tutaj zostać. Rozumiesz? „Ceglarz“ musiałby bez tych części stać długo. Zatańcisz to?

Opowiedziałem w kilku słowach trzem starszym robotnikom. Jeden z nich krzyknął na dźwiękowego. Pod wysokim stropem dźwięk przesunął się nad skrzynię. Uniósł ją i przenosząc w drugi koniec prawie 150-metrowej hali, ustawił między dwoma wysokimi stołami blach. Uderzeniem ciężkiego haka, zasypał skrzynię arkuszami metalu. Tam też w pobliżu stało kilkadziesiąt różnych rodzajów skrzyń. Trójka robotników bez trudu wyszukała taką, która na pierwszy rzut oka wydawała się identyczna z tą, która została schowana. Szybko wrzucili do niej jakieś żelastwo, zabili gwoździem i dźwięk ustawił ją na przyczepie.

Gdy obstawialiśmy ją walizami i paczkami, dwaj stojący u wejścia do hali robotnicy w podłogę przyłożyli dłoń do daszków swoich czapek i zniknęli. Gdy kończyliśmy załadunek drugiej przyczepy, do hali przybieł znów Niemiec Maus w towarzystwie funkcjonariusza Werkschutzu, prowadząc jednocześnie kierownicę traktora.

— W porządku — zaczął nas łaskawie częstować papierosami. Gdy jednemu z nas podtykał paczkę, ktoś powiedział:

— Przecież tutaj nie wolno palić. — Maus spojrzał na niego z grymasem uśmiechu i zaciągając się dymem rzekł z wolna:

— Gówno! Teraz już można. Niech to wszyscy diabli wezmą — warknął. Kazał przynieść swoje walizy i załadować na jedną z przyczep. Wziął na ten stos, okrecił się kocem sadowicząc się na jakimś kuftrze, zareperował karabin i zawołał do kierowcy:

— Jedziemy.

Wskaźówki na moim zegarku wskazywały godzinę 1.55. Była sobota 20 stycznia 1945.

tda

Amerykanie mają zastrzeżenia wobec polityki zagranicznej J. Cartera

W Waszyngtonie zaczyna się wytwarzać bardzo szczególna atmosfera polityczna. Wobec narastających sprzeciwów i otwartej krytyki administracji podejmuje kampanię obrony swoich ostatnich posunięć w dziedzinie polityki zagranicznej zwłaszcza wobec Związku Radzieckiego, które zaczyna budzić coraz powszechniejsze zastrzeżenia.

Począwszy od wtorku w Białym Domu rozpoczęło się organizowanie całego cyklu spotkań prezydenta J. Cartera z czołowymi przedstawicielami różnych środowisk. Rozpoczęło się od spotkania z przywódcami Kongresu, a następnie z przedstawicielami wielkiego biznesu. W nadchodzących dniach do Białego Domu zaproszeni zostaną przywódcy związkowi, przedstawiciele farmerów, komentatorzy polity-

ki zagranicznej itd. W toku tych spotkań prezydent J. Carter wyjaśniać będzie motywacje ostatnie decyzje, które zmieniają dotychczasową linię amerykańskiej polityki zagranicznej.

Bodajże największe zaniepokojenie budzą decyzje dotyczące wprowadzenia ograniczeń w handlu ze Związkiem Radzieckim. Posunięcia w tym zakresie spowodowały powszechny sprzeciw farmerów amerykańskich.

Również decyzja o odroczeniu ratyfikacji układu SALT-II poddawana jest krytyce w prasie. Tygodnik „Time” stwierdza, że odroczenie ratyfikacji tego układu zagraża perspektywom przyszłych rozmów na temat ograniczenia broni strategicznej.

Waszyngton z coraz większą troską obserwuje reakcje, jakie polityka administracji wzbudza na świecie, szczególnie wśród krajów sojuszników i Trzeciego Świata. W stolicy USA liczą na to, że Stanom uda się błyskawicznie zmontować międzynarodowy front antyradycki. Tymczasem nadzieje te okazują się coraz bardziej pienne i bezpodstawne. Próby uzyskania szerokiego poparcia na forum ONZ i zwolnienia nadzwyczajnej sesji Zgromadzenia Ogólnego dla poparcia amerykańskich posunięć antyradyckich wyraźnie ugrzęzły w martwym punkcie. Działanie mające na celu ogłoszenie międzynarodowego bojkotu handlu z ZSRR po prostu okazało się od początku nieskuteczne.

(PAP)

Spotkanie ministra K. Kąkoly z działaczami ekumenicznymi

Z inicjatywy Polskiej Rady Ekumenicznej 9 bm. odbyło się z okazji Nowego Roku spotkanie kierownika Urzędu do Spraw Wyznań, ministra Kazimierza Kąkoly z członkami Prezydium i Zarządu Polskiej Rady Ekumenicznej.

W spotkaniu uczestniczyli zwierzchnicy kościołów: członkowie Polskiej Rady Ekumenicznej, czyli Polskiego Autokatolickiego Kościoła Prawosławnego, Kościoła Ewangelicko - Augsburgskiego, Kościoła Ewangelicko - Reformowanego, Kościoła Polskokatolickiego, Kościoła Starokatolickiego Mariawitów, Kościoła Metodystycznego, Polskiego Kościoła Chrześcijańskich Baptystów, Zjednoczonego Kościoła Ewan-

gelickiego. Obecni byli również rektor Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej, dyrektor polskiego oddziału brytyjskiego i zagranicznego Towarzystwa Biblijnego, prezes Zarządu Głównego Społecznego Towarzystwa Polskich Katolików, a także wicedyrektor Urzędu do Spraw Wyznań Tadeusz Dusik.

Przedstawiono zarys programu Polskiej Rady Ekumenicznej na rok 1980, następnie dokonano oświadczenia wyrażającego zgodę na wyznaczenie zadań z zakresu kościelnej problematyki na płaszczyźnie krajowej i międzynarodowej oraz omówiono inicjatywę kościołów i ich zaangażowanie na rzecz ekumenizmu, pokoju i rozbrojenia (PAP)

Duża zbieżność poglądów obu stron

H. Brown zakończył pobyt w Pekinie

Minister obrony USA, Harold Brown oświadczył w środę na konferencji prasowej w Pekinie, że po powrocie do Waszyngtonu, będzie mógł poinformować prezydenta J. Cartera, iż jego 17-godzinne rozmowy z chińskimi przywódcami politycznymi i wojskowymi w ciągu ostatnich 4 dni wykazały dużą zbieżność poglądów obu stron.

USA i ChRL uzgodniły, że będą nadal konsultować się na temat sytuacji w Afganistanie, który to temat dominował w rozmowach, i że każda ze stron podejmie własne kroki, „by na wydarzenia w tym kraju zareagować”. Brown nie wyjaśnił, o jakie kroki może tu chodzić, ale zdaniem Pekinśkich obserwatorów wchodzi w grę m. in. dostawy broni i innej pomocy dla kontrewolucji.

nich sił w Afganistanie. Minister obrony zapowiedział, że w tym roku dojdzie do wymiany wizyt i delegacji między przywódcami wojskowymi obu państw. Potwierdził też, że USA gotowe są dostarczyć Chinom nowoczesnej technologii, także w tych przypadkach, gdy może ona mieć zastosowanie militarne.

W ostatnim dniu pobytu w Pekinie Brown odwiedził 6 dywizję pancerną, po czym został przyjęty przez premiera Hua Kuo-fenga, z którym odbył 2-godzinne rozmowy.

Dzisiaj Brown udaje się w podróż do Wuhana i Szanghaju. W programie podróży jest też odwiedzenie 38 dywizji wojsk lotniczych i jednostek floty wojennej ChRL. (PAP)

F. J. Strauss i władze Bawarii kłaniają się rewizjonistom

Jak wynika z zachodniomiejerkiego biuletynu „Neue Kommentare”, premier Bawarii Franz Josef Strauss, pozwolił sobie na kolejną demonstrację polityczną przyjmując oficjalnie tzw. przedstawicieli Prus Wschodnich.

W trakcie godzinnej rozmowy Strauss zapewnił przedstawicieli ziomkostwa, że uważa to spotkanie za „wzajemną solidarność” i ich historyczną i kulturalną tożsamość, z ich prawem do samostanowienia i prawem do odczytania Chadeckiej przywódca dodał jedno cześnie, że układy normalizacyjne RFN zawarte z krajami socjali-

stycznymi „obowiązują jedynie w wykładni niemieckiego prawa konstytucyjnego, czyli nie przesadzają o uregulowanie sprawy Niemiec w traktacie pokojowym, który ma być „traktatem o granicach”. Potwierdził on raz jeszcze, że uważa uregulowanie granic z Polską za przewidywanie. Nie jest to jedyny ułkon Straussa i władz bawarskich w stronę rewizjonistów.

Szczególnie wyróżnienie antypolskiego ziomkostwa nabiera dodatkowej wymowy, jeśli zważyć, że Strauss jest jednocześnie kandydatem chadeckim na przyszłego kanclerza. (PAP)

Nie ustają chińskie prowokacje zbrojne wobec Wietnamu

Pekin nie zaprzestaje naruszania suwerenności i terytorialnej integralności WRS, zastrzegając napięcie w stosunkach między obu krajami i wyrażając szkody stronie wietnamskiej — pisze Agencja VNA.

W pierwszych dniach stycznia br. żołnierze chińscy codziennie ostrzeliwali terytorium wietnamskie w rejonie prowincji Quang Ninh i Hoang Lien Son za pomocą broni artyleryjskiej, moździerzy i karabinów maszynowych.

Nasilenie zbrojnych prowokacji Pekinu na granicy z Wietnamską Republiką Socjalistyczną — podkreśla VNA — zbiegło się z wizytą ministra obrony USA, Harolda Browna w Chinach.

Rzecznik Ministerstwa Spraw Zagranicznych Wietnamu złożył oświadczenie protestacyjne w związku z prowadzeniem przez Chiny kompleksowych badań terenów ropośnych w rejonie Wysp Paracelskich. (PAP)

Wkrótce 20-milionowy pasażer na pokładzie polskiego samolotu

Jeszcze w tym miesiącu Polskie Linie Lotnicze Lot sprowadzą się przewieźć 20-milionowego pasażera w okresie powojennym. Przed wybuchem II wojny światowej PLL Lot oraz wcześniej działające towarzystwa lotnicze w Polsce, przewiozły łącznie około czterech milionów podróżnych.

W tym roku nasz przewoźnik zamierza po raz pierwszy w swej historii przewieźć przeszło 2 mln pasażerów. Już w ubiegłym roku PLL Lot był blisko osiągnięcia tej liczby — zabrakło zaledwie około 6 000 pasażerów, gdyż w ostatnich dniach grudnia pogorszyły się warunki atmosferyczne i niektóre loty trzeba było odwołać.

Tabor naszego przewoźnika powiększy się o jeden albo dwa samoloty „Il-62 M” mające w porównaniu z maszynami „Il-62” bardziej komfortowe wyposażenie i mniejsze zużycie paliwa. Obecnie przed

Problemy współpracy polsko-angielskiej

W Warszawie rozpoczęła się 9 bm. III sesja Polsko-Angielskiej Komisji Mieszanej do Spraw Współpracy Gospodarczej. Obradom przewodniczą kierownik Ministerstwa Handlu Zagranicznym i Gospodarki Morskiej Ryszard Kariski i członek KC MPLA, minister handlu zagranicznego Anglii, Lopo Fortunato do Nascimento.

Polska prowadzi z Anglią wymianę handlową od pierwszych chwil niepodległości tego państwa. Sprzedajemy tam samochody ciężarowe i części zamienne, maszyny budowlane, ciągniki rolnicze, zespoły prądotwórcze i tekstylia, kupując w zamian na razie głównie kawę.

Obroty handlowe — mimo dynamicznego ich wzrostu w pierwszych latach po nawiązaniu współpracy — są nadal niewielkie. Tym bardziej musi budzić niepokój ich spadek w minionym roku.

Polska złożyła szereg ofert dostaw sprzętu inwestycyjnego i uczestnictwa w rozbudowie infrastruktury tego kraju: transportu, łączności i energetyki. Wiele naszych ofert umiarkowanych jednak zostało za zbyt drogie przez partnerów angielskich. W kilku przypadkach nie udało nam się znaleźć technologii interesującej stronę angielską.

Można się spodziewać, że większość tych trudności zostanie przełamana w trakcie III sesji Polsko-Angielskiej Komisji Mieszanej do Spraw Współpracy Gospodarczej. (PAP)

Wyższe kwalifikacje załóg robotniczych

Według danych ostatniego spisu kadrowego wynika, iż robotnicy wykwalifikowani stanowili około 65 proc. ogółu pracowników fizycznych (4,5 mln osób). Większość z nich — blisko 57 procent, zatrudniona była w przemyśle, blisko 39 procent w budownictwie, blisko 7 procent w handlu.

Z sondażu i badań statystycznych wynika, iż najwyższym poziomem wykształcenia legitymują się robotnicy wykwalifikowani zatrudnieni w przemyśle i budownictwie. W rolnictwie i leśnictwie nadal około 30 procent robotników wykwalifikowanych ma wykształcenie podstawowe lub niepewne podstawowe. (PAP)

sport-sport

Już 20 kandydatów w plebiscycie „Głosu”

Z każdym dniem otrzymujemy coraz więcej kuponów w naszym plebiscycie na najlepszego piłkarza Wielkopolski w 1979 roku. Na tych które już przejrzelśmy znajdują się nazwiska 20 piłkarzy z 5 klubów. Najwięcej — bo aż 10 swoich przedstawicieli ma Lech, 5 Olimpia, 3 Admira-Teletra oraz po 1 Warta i Mieszk. Z każdym dniem liczba kandydatów będzie się jednak zwiększać, gdyż z pewnym opóźnieniem napływają kupony z innych województw, a z doświadczenia wiemy, że również w Kaliskim, Koninie, Leszczynskim i Piłskim kibice mają swoich faworytów.

Czytelnikom biorącym udział w plebiscycie przypominamy, że głosować można jedynie na zawodników reprezentujących aktualnie barwy wielkopolskich klubów. Czynimy to z tego względu, że na wielu kuponach pojawia się nazwisko ubiegłorocznego zwycięzcę naszego plebiscytu — Mirosława Justka. Piłkarz ten jednak za-

kończył grę w Lechu, przebywa obecnie za granicą i z tego względu nie może kandydować do miana najlepszego piłkarza Wielkopolski w minionym roku. (wł)

„GŁOS WIELKOPOLSKI”
skrytka pocztowa 1074
60-959 Poznań

KUPON PLEBISCYTOWY
„NAJLEPSZY PIŁKARZ
WIELKOPOLSKI 1979”

1.
2.
3.
4.
5.

Imię i nazwisko głosującego
Teraz dokładny adres (pisać
czytelnie dużymi literami)

O „Puchar Bałtyku”

Dwie porażki

polskich szczypiornistów

W pierwszym dniu turnieju o „Puchar Bałtyku” w piłce ręcznej mężczyzn, reprezentacja Polski przegrała w miejscowości Handewitt z drużyną mistrza olimpijskiego ZSRR 15:19 (8:11). Spotkanie obserwowało 1 600 widzów. Najlepszym strzelcem w zwycięskim zespole był Anpilógow zdobywca 8 bramek. Dla Polski cztery bramki zdobył Alfred Kalluziński.

W grupie „A” w Berlinie Zachodnim RFN zwyciężyła Norwegię 19:16 (10:6) a w Minden NRD pokonała Islandię 25:15 (12:6).

Nie powiodło się reprezentacji polskich piłkarzy ręcznych również w drugim meczu. Polacy przegrali tym razem we Flensburgu z Danią 13:22 (10:10). (PAP)

Piłkarze Lecha już grają

W Berlinie Zach. rozpoczął się halowy turniej w piłce nożnej, w którym bierze udział m. in. Lech Poznań. Lech przegrał w pierwszym dniu dwa mecze z zespołami Tennis Borussia 1:2 (1:1) i Hertha BSC 1:2 (0:1).

(PAP)

Wygrana J. Connorsa

W „Madison Square Garden” w Nowym Jorku rozpoczął się finałowy turniej tenisowy „Masters” w grze pojedynczej. W pierwszym spotkaniu Jimmy Connors pokonał Hiszpana Jose Higuera 6:3, 6:0. Pozostałe mecze zakończyły się w godzinach nocnych naszego czasu.

(PAP)

W tym roku bez udziału reprezentantów Polski

254 załogi na starcie 47 Rajdu Monte Carlo

254 samochody wyruszą 19 stycznia na trasę 47 Rajdu Monte Carlo. Tym razem zabraknie w tej imprezie polskich załóg. Punkty startowe wyznaczono w 9 miastach Europy. Jak informuje biuro rajdu — najwięcej załóg rozpocznie rajd w Paryżu — 75, z Monte Carlo wystartuje 66 samochodów, z Lozanny — 46, z Frankfurtu n/Menem — 28, Rzymu — 23, Leusden (Holandia) — 6, Saragossy — 5, Londynu — 3 i Wrocławia — 2.

Pierwszy etap, zakończony metą w Monte Carlo ma sześć odcinków specjalnych (łącznie 124 km). 22 stycznia o godz. 23.00 nastąpi start do drugiego etapu, liczącego 1600 km z 17 odcinkami specjalnymi (łącznie 394 km). Pierwsza załoga powinna zameldować się na mecie tego etapu 23 stycznia o godz. 12.41.

100 najlepszych załóg w klasyfikacji po dwóch pierwszych fazach rajdu stanie do trzeciego — rozstrzygającego etapu (25 stycznia, godz. 18.00). Dziesięć specjalnych odcinków

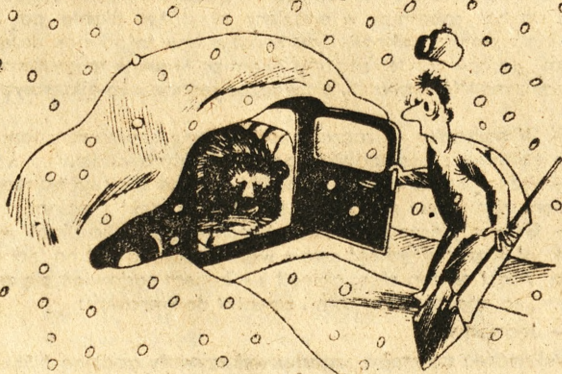
łącznej długości 183 km podczas tego nocnego wyścigu Monte Carlo — Monte Carlo, zadecyduje o zwycięstwie w 47 Rajdzie Monte Carlo. Wsu mnie więc podczas całego rajdu kierowcy rywalizować będą na 33 odcinkach specjalnych długości 701 km.

Nie brakuje kandydatów do końcowego sukcesu. Bardzo silną ekipę wystawia „Fiat”, który tego barwy reprezentować będą m. in. Szwed Björn Waldegard, Fin Marku Allen, Francuzi Jean Claude Andruet i Michele Mouton. Jechać oni będą na „Fiatach-131”, natomiast Włoch Attilio Bettega pojedzie na „Fiacie Ritmo”. Zwycięzca ubiegłorocznego Rajdu Monte Carlo Francuz Bernard Darniche wystartuje na „Lancii Stratos”. Fin Ari Vantanen na „Fordzie Escort”, Brytyjczyk Andrew Dawson na „Datsunie 1600”, Fin Timo Naakkinen na „BMW-320”. Firmę „Porsche” reprezentować będą Fin Hannu Mikkola oraz Francuzi Bernard Beguin i Jacques Almaras, którzy pojadą na „Porsche Carrera”. (PAP)

Nauka poślizgu na torze „Poznań”

W niedzielę od godz. 10 do 13 na torze „Poznań” Automobilklub Wielkopolski organizuje naukę kontrolowanego poślizgu. Zajęcia prowadzić będzie wyspecjalizowany mistrz Polski — Ryszard Kopczyk. Do szkolenia praktycznego dopuszczeni zostaną ci kierowcy, którzy wezmą udział w szkoleniu

HUMOR I SATYRA



Rodzice nie zgadzają się na zamążpójście

10-letnia dziewczynka została matką

W Peru odnotowano kolejny, rzadki przypadek urodzenia dziecka przez bardzo młodą dziewczynkę. Pod koniec grudnia 10-letnia Alejandrina Perez wydała na świat 3 kilogramowe dziecko. 35-letni ojciec dziecka został aresztowany pod zarzutem gwałtu na osobie małoletniej. Rodzice młodej matki zdecydowanie przeciwni są zamążpójściu dziewczynki, twierdząc, iż zostając matką nie przestaje być dzieckiem.

Młodym wieku dziecka nie jest jednak obojętny. W 1939 roku opinia publiczna w Peru i na całym świecie zbulwersowała wydanie na świat zdrowego dziecka przez dziewczynkę 5,5-letnią. Rodzice młodej Liny, obserwując, że okraglające się kształty dziecka, myśleli, że cierpi ono na jakiś nowotwór jamy brzusznej. Dopiero lekarz „uspokoił” ich wiadomością, iż córeczka jest „po prostu” w ciąży. Ten unikalny przypadek poruszył wtedy świat lekarski. (PAP)

Przypadek urodzenia w tak



DYŻURY PLACÓWEK USŁUGOWYCH W POZNANIU

SOBOTA, 12 STYCZNIA 1980 R.

- **POGOTOWIE TELEWIZYJNE**
Woj. Przedsiębior. Handlu Wewnętrznego
ul. Paderewskiego 6, tel. 546-43 godz. 10-13
(przyjmowanie zleceń do godz. 15)
 - **USŁUGI FOTOGRAFICZNE**
WUSP Oddział FOTOS
Pl. Wolności 9, tel. 527-55 godz. 15-19
 - **PRALNICTWO i CHEMICZNE CZYSZCZENIE
ODZIEŻY**
Spółdzielnia „Swit”
ul. Głogowska 18, Przybyszewskiego 44a,
Os. Piastowskie 75 godz. 8-14
 - **USŁUGI MOTORYZACYJNE**
Woj. Motoryzacyjna Spółdzielnia Pracy
ul. Jackowskiego 49, tel. 456-11 godz. 9-17
 - **USŁUGI FRYZJERSKO-KOSMETYCZNE**
Zakłady czynne wg wykazów umieszczonych
w oknach wystawowych Spółdzielni
Pracy Fryzjersko-Kosmetycznej godz. 8-14
 - **USŁUGI POGRZEBOWE**
Spółdzielnia Universum
ul. Wielka 8, tel. 589-64 godz. 10-13
- NIEDZIELA, 13 STYCZNIA 1980 R.**
- **POGOTOWIE TELEWIZYJNE**
ul. Paderewskiego 6, tel. 546-43 godz. 10-13
 - **USŁUGI FRYZJERSKIE**
Dom Usług — Czerwonej Armii 52/56
Hotele — Merkury, Polonez, Lech, Pomocnik
Dworzec Główny godz. 9-13
godz. 6-13
 - **USŁUGI POGRZEBOWE**
ul. Wielka 8, tel. 589-64 godz. 10-13
28-K1

Praca

Pomocnika elektryka oraz pracownika do galvanizacji przyjąć. Poznań, ul. Wołyńska 32. 16731g

Dochodząca pomoc do jednej osoby potrzebna, dzielnica Górczyn. Jacek Kassysus 3 m. 8, tel. 451-72. 17351g

Starsza pani przyjmie do pomocy domową z gotowaniem. Warunki do uzgodnienia. Matejki 53 m. 1. 16816g

Przyjmę dozorstwo wraz z paleniem c.o. Jestem zmiennikiem. Warunki mieszkalne. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 112-B. 17178g

Zatrudnię Panię w zakładzie introligatorskim. Poznań, Dzierżyńskiego 29 m. 16. 17178g

Mechanika samochodowa przyjmie zakład mechaniczny. Poznań, ul. Dąbrowskiego 465. 17105g

Nauka

Kto w krótkim terminie nauczy języka niemieckiego. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 112-B. 17178g

Sprzedaż

Płyty stereofonowe produkcji zachodniej, mało używane, kilkadziesiąt sztuk za połowę rzeczywistych kosztów odstąpię. Spis z ceną na żądanie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 17249g.

Młocarnie z prasą MC-8, silniki elektryczne 10 i 21 kW, Nysse (nadwozie do remontu), plug 3 skobowy sprzedam. Jan Sznurowa 63-120 Pierzchno koło Kórnik. 1661g

Sypialnię dębową, rzeźbioną. Tel. 434-38 (po godz. 19). 17305g

Sprzedam dwa konie, platformę 4 tonową. Poznań, wiejska 2. 17058g

Sprzedam konstrukcję tu neli 6x30 m ocynkowaną, ul. Miłczyńska 5 po godz. 15. 17158g

Ustka — pawilon gastronomiczny nad morzem sprzedam. Laskowska, 76-270 Ustka, Wezasowa 5 m. 47, tel. 14-181. 1688p

Kożuszek dziecięcy sprzedam, tel. 20-23-70. 16342g

Sprzedam ciągnik C 355 w dobrym stanie. Jan Jakubowski, Wysokie 65, woj. gorzowski. 1733p

Grzejniki żelazne 60 cm, sprzedam tel. 477-97. 17161g

Rury i stal na szklarnie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 15578gpr.

Sprzedam niedrogo futro karakulowe, nowe, szczupłe. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 17192g.

Sprzedam pawilon handlowy — Rataje. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 16752g.

Samochody

Antykorozyjne zabezpieczenie podwozi i elementów zamkniętych łącznie ze zdjęciem tapicerki z 2-letnią gwarancją wykonuje Auto Servis. Poznań, Dąbrowskiego 485. 17104g

Spiesznie sprzedam Warszawę combi 233. Staroleka 86 po godz. 15. 17251g

Zuka górnozaworowego silnika po kapitalnym remoncie oraz zawieszenie, most, resory, silnik dolny do remontu. Gallusza 5E m. 6. 17605g

Blotniki do samochodów Syrena, Warszawa, Wartburg 353, Dacia, Skoda 100S, atrapa do Skody 100 S poleca Władysław, Malicki, Poznań, ul. Szczepankowa 52a. 16684g

Fiata 126p, rocznik 1978 sprzedam. Osiedle Jagiełło 96 m. 29. 17465g

Nieruchomości

Oddam w dzierżawę budynek, dwa pokoje, kuchnia, piwnica z przeznaczaniem na zamieszkanie lub ciche rzemiosło w Luboniu, tel. 33-22-20 po godz. 17 lub oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 16924g.

Sprzedam wille dwuroczną, nową, super komfort z pełnym wyposażeniem i ogrodem 1000 m² oraz punkt handlowy w centrum Ostrowa Wlkp. Władomości: tel. Ostrow Wlkp. 608-29 godz. 19-22. 15299g

Zguby

Zaginaly mały, czarny oudek 3 stycznia w rejonie ul. Wyzyny i Pastelki. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem, tel. 203-676. 17479g

Zaginal czarny foksterrier — prawe ucho okaleczone. Tel. 66-04-82. Kanakowa 15 m. 16. 17404g

Antykorozyjne zabezpieczenie za szczególnym uwzględnieniem przestrzeni zamkniętych 2-letnie gwarancje wykonuje specjalistyczny Auto Servis. Przeźmierowo, Szosa Poznańska 3. 10473g

Malowanie, tapetowanie, krótkie terminy. Kopyłowski, tel. 671-035 do godz. 8 i po godz. 18. 17073g

Wypożyczalnia sukien ślubnych, wieczorowych, w łonów i nakrę do chrztu. Liszkowska, Gwardia Ludowa 2. 16382g

Układanie parkietów, cyklinowanie, Michałski, tel. 201-304. 16535g

Cyklinowanie. Wypychowski, tel. 68-56-04. 16093g

pracownicy poszukiwani

PALACZY C.O. na pół etatu

przyjmie zaraz:

Poznańskie Wydawnictwo Prasowe, zgłoszenia: Poznań, ul. Grunwaldzka 19, p. 16. 1-B

Lokówki do włosów, krzyżaki, przerywacze, kłosek kierunkowskazów, rury, tłumiki, trójniki, gniazda, lampy, przewody, kartridże, „retro”, parkiet — Osiedle Czechów 5a, Łukaszewska. 16580g

Cyklinowanie, tel. 649-83, Jendraszek. 15904g

Przewozy specjalność przewoźników, planina, fortepiany, tel. 436-31 Kamiński. 15915g

Zakład malarski — tpeciarski, tel. 603-61 Pokarz. 14845g

Zespół muzyczny — imprezy, wesela. Janowski, tel. 20-66-83 godz. 10-16. 15346g

Wypożyczalnia eleganckiej garderoby ślubnej. Paderewskiego 1, Ciesielska. 15505g

Cyklinowanie, lakierowanie parkietów. Tel. 623-67, Moniuk. 16650g

Parkiety bezpyłowo cyklizuje, lakieruje Zakład Usługowy. Zygmunt Koenig, tel. 647-79. 16793g

Przeprowadzki, przewóz mebli, planin, tel. 33-25-32 Kufel, Koszńskiego 3. 16539g

Uwaga! Przyjmuję do wykonania na I półroczu 1980 nagrobki z granitu i lastryka. Maciej Nowaczyk, Zbąszyń, tel. 219, ul. Armii Czerwonej 3 m. 3. 1604p

Przyjmę zlecenie na roboty remontowo-budowlane — murarskie, tynkarskie, posadzkowe. Zakład budowlany, Szyk, Poznań, ul. Koźmiana 30 (Świerczewo) godz. 18-21. 17407g

Wykonuję dwupłytowe maszyny do robienia swetrów, gwarancja, nauka. Kędziora, 62-030 Luboń koło Poznania, Dzierżyńskiego 12. 17035g

Pogotowie telewizyjne — Grunwald, Jeżewo, tel. 67-13-94 godz. 17-18 inż. Plank. 17043g

KAZIMIERZ ORWAT

zbożowiec, odznaczony Srebrnym i Złotym Krzyżem Zasługi.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 12 bm. o godz. 10.10 na cmentarzu Junikowskim.

W smutku pogrążona dzieci i rodzina
ul. Senatorska 17. 17327g

† Dnia 7 stycznia 1980 roku zmarła po krótkich cierpieniach przeżywszy lat 65 moja najukochańsza żona, nasza najdroższa matka, teściowa i babunia, śp.

WŁADYSŁAW KOMORNICZAK
z domu Golon

Pogrzeb odbędzie się w piątek dnia 11 bm. o godz. 15 na cmentarzu winiarskim przy ul. Wojciechowskiego.

W smutku pogrążony mąż z rodziną
Os. Bolesława Chrobrego 16 m. 50
dawniej, ul. Kowalska 8a m. 3. 58-U3

† Dnia 7 stycznia 1980 roku zmarła po krótkich cierpieniach opatrzona Sakramentami św. nasza najdroższa matka, teściowa, babunia i prababcia przeżywszy lat 79, śp.

PELAGIA PIETRZYŃSKA
z domu Urbanska

Pogrzeb odbędzie się w czwartek dnia 10 bm. o godz. 11 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona RODZINA
Prosimy o nieskładanie kondolencji
ul. Akacjowa 14 m. 4. 56-U3

† Dnia 7 stycznia 1980 roku zmarł opatrzony Sakramentami św. przeżywszy lat 70 mój kochany mąż, nasz drogi i troskliwy ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier i wujek, śp.

FRANCISZEK KACZOR

Pogrzeb odbędzie się w piątek 11 bm. o godz. 12 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim żalu pogrążona RODZINA
Prosimy o nieskładanie kondolencji
ul. Leszka 52. 61-K3

† Dnia 8 stycznia 1980 roku zakończyła swoje pracowite życie opatrzona Sakramentami św. nasza najukochańsza i najtrokliwsza matczka, teściowa i babunia, przeżywszy lat 83

WIKTORIA NOWAK
z domu Bartkowiak

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 12 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu przy ul. Lutyckiej.

W głębokim smutku pogrążeni dzieci i rodzina
ul. św. Wojciecha 29 m. 4. 17466g

Dnia 6 stycznia 1980 roku zmarł

JÓZEF FLORKOWSKI

dyktanta, sumienny emerytowany pracownik Muzeum Narodowego w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się dnia 11. I. bm. o godz. 8.50 na cmentarzu na Junikowie.

Cześć Jego pamięci!

Dyrekcja, Rada Zakładowa i pracownicy Muzeum Narodowego w Poznaniu. 48-K3

† Dnia 7 stycznia 1980 roku przeżywszy lat 77 odeszła od nas po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św. nasza kochana mama, teściowa, siostra, babunia i prababcia, śp.

AGNIESZKA ROSZYK
z domu Andrzejewska

Pogrzeb odbędzie się w piątek 11 bm. o godz. 13.30 na cmentarzu w Zabikowie.

W smutku pogrążona RODZINA
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Luboń 3, ul. Kościuszki 42. 17361g

† Dnia 8 stycznia 1980 roku zmarł po pracowitym i pełnym poświęcenia życiu, opatrzony Sakramentami św. przeżywszy lat 70, mój kochany mąż, nasz najlepszy ojciec, teść i dziadek

WŁADYSŁAW JUSKA
emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się w piątek 11 bm. o godz. 14, na cmentarzu w Swarzędzu przy ul. Poznańskiej.

W smutku pogrążona żona z rodziną
ul. Gnieźnieńska 16a m. 2. 17492g

† Dnia 9 stycznia 1980 roku zakończyła swój pracowity i pełen poświęcenia żywot nasza ukochana siostra i ciocia

FRANCISZKA KRAJEWSKA

Pogrzeb odbędzie się w piątek 11 bm. o godz. 9, na cmentarzu miłostowskim.

W smutku pogrążona RODZINA
ul. Gnieźnieńska 16a m. 2. 17492g

† Dnia 7 stycznia 1980 roku zmarł namaszczony Olejami św. mój drogi mąż, nasz troskliwy ojciec, teść, dziadek, brat i szwagier przeżywszy lat 61, śp.

BOGDAN GUZIKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek dnia 14 bm. o godz. 13.10 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona żona z dziećmi i rodziną
ul. Chełmińska 1/1. 53-U3

† Dnia 8 stycznia 1980 roku zmarł w 81 roku życia

LEON KNOPEK

W Zmarłym żegnamy z głębokim żalem ukochanego ojca i najlepszego, pełnego życzliwości człowieka

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 14 bm. o godz. 9.30 na cmentarzu junikowskim. 17471g

Dnia 2 stycznia 1980 roku opuścił nasze grońo najlepszy i ceniony przyjaciel — były więzień obozów koncentracyjnych Oświęcim i Buchenwald

TADEUSZ OPARA

wyróżniony wieloma odznaczeniami państwowymi.

Koleżanki i koledzy ze środowiska b. więźniów ZBoWiD

Pogrzeb: 10. I. — godz. 13.10 — cmentarz junikowski. 17425g

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 7 stycznia 1980 roku zmarł

JULIAN ŁAKOMY

były długoletni i ceniony pracownik Dyrekcji Okręgu Poczty i Telekomunikacji w Poznaniu — serdeczny przyjaciel i kolega, odznaczony Odznaką 400 lat Poczty Polskiej, Srebrnym Medalem Za Zasługi dla Obrony Kraju, Złotą Odznaką Zasłużonego Pracownika Łączności i wieloma innymi odznaczeniami.

Rodzinie zmarłego wyraży serdecznego współczucia składają

współpracownicy, Rada Zakładowa Dyrekcja Okręgu Poczty i Telekomunikacji w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 11 stycznia 1980 roku o godz. 11 na cmentarzu na Miłostowie. 45-K2

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 6 stycznia 1980 roku zmarł w 61 roku życia nasz kochany mąż, brat i wujek

JÓZEF FLORKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek 11 bm. o godz. 8.50 na cmentarzu junikowskim.

Pogrążona w smutku żona z rodziną
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
ul. Marchlewskiego 60. 17426g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 6 stycznia 1980 roku zmarła w 84 roku życia nasza ukochana żona i matka

MARIA FLORYSZCZAK
z domu Kuczniewicz

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 12 bm. o godz. 9.30 na cmentarzu junikowskim.

Mąż i córka
ul. Arciszewskiego 25 m. 23. 17401g

† Dnia 6 stycznia 1980 roku zmarła śp.

MARIANNA ELMIS

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 14 bm. o godz. 11.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona SIOSTRA
54-U3

† Dnia 6 stycznia 1980 roku zmarł opatrzony Sakramentami św. nasz ukochany ojciec, teść, dziadek, pradiadek, szwagier i wujek przeżywszy lat 94, śp.

JAN SOBIERAŁSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek dnia 11 bm. o godz. 14, na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążona RODZINA
ul. Engla 34/2. 60-U5

STYCZEN
10
Czwartek

Jana
Wilhelma

Słońce: 8.00-16.00

TEATRY

WIELKI — g. 19 „Cyganeria”.
MUZYCZNY — g. 19 „Polska
krew”.
POLSKI — g. 19 „Czarny ro-
mans”.
NOWY — g. 19 „Laznia”.
LALKI I AKTORA — g. 17 „Lu-
dowa, szopka polska” (przedst. za-
rządzone).
SCENA INICJATYW (Maszla-
ska 8a) — g. 18, 20.30 „Śnieg”.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12.30, 15, 20
„Nieznajoma kobieta” (amer. 18
l.), g. 17.30 „Avanti” (amer. 18 l.).
KDF PALACOWE — g. 16.30
„Przebieg nowocześnie dla dzieci”,
g. 15.30 „Sanchez i jego dzieci”
(meks.-amer. 18 l.).
APOLLO — g. 10 — seans za-
mknięty, g. 12.30, 15, 17.30, 20 „Im-
perium namietności” (jap. 18 l.).
BALTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18,
20.15 „Mileczka wspólnik” (kanad.
18 l.).
GWIAZDA — g. 10, 13 „O jeden
most za daleko” (ang. 15 l.), g. 16,
18, 20 „Wielki podryw” (pol. 15 l.).

KOSMOS — g. 17.30 „Panowie
włajcie o żony” (fr. b.o.), g. 20
DKF „Porfirion” (seans zamknię-
ty).
MINIATURA — g. 15.30 — seans
zamknięty, g. 17.15 „Ebirah, po-
twór z głębin” (jap. 12 l.), g. 19
„Umarli rzucają cień” (pol. 15 l.).
PANCERNIAK — g. 17, 19.30
„Dzieki Bogu już piątek” (amer.
18 l.).
RIALTO — g. 10, 12.30, 15.15,
18.30, 20 „Konwój” (amer. 15 l.).
RUSALKI (Szwarczewski) — g. 15,
17, 19 „Niebieskie kolnierzyki”
(amer. 15 l.).

SLONCE sala duża: g. 15.30,
18.30 i sala mała g. 15 „Colargol
i cudowna walizka” (pol. b.o.),
sala duża — g. 19.30 „Szpital Prze-
mienienia” (pol. 18 l.).
TECZA — g. 15.30 „12 prac Aste-
ryksa” (fr. b.o.), g. 17.30, 19.30 „Mio-
dy Frankensteina” (amer. 15 l.).
WCZASOWICZ (Puszczykowi) —
g. 14.30 „Ulzana, wódz Araczo-
w” (NRD b.o.), g. 16, 18.30 „Elizo, me-
je życie” (hiszp. 18 l.).
WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30,
20 „Rój” (amer. 15 l.).
WRZOS (Mosina) — g. 17, 15.15
„Trzęsienie ziemi” (amer. 15 l.).
Zoo (stare) ul. Zwierzyniecka i
(nowe) ul. Krancowa — od g. 9
do zmroku.

DYŻURY

SZPITAL: Internia, chirurgia,
okulistyka, laryngologia, neurolo-
gia — ul. Lutycka; chirurgia dzie-
ciecia — ul. Krzywiewicza 7.

Wojewódzka Stacja Pogotowia
Ratunkowego w Poznaniu ulica
Chelmonskiego 20 Wypadki i uru-
czenia i zachorowania w miejscach
publicznych z terenu Poznania —
tel. 999 nagłe zachorowania i
domu tel. 66-00-66

Podstacja (czynna cała doba):
Os. Piastowskie 16 tel. 722-24; ul.
Bukowa 1, tel. 32-12-61; Ugory 16,
tel. 20-54-31; Kościuszki 103, tel.
544-44; Szwarczewski ul. Wiankowa,
tel. 544-44; 137-399 Luboń plac
Wolności 6 tel. 544-44; 130-399

Centralny Ośrodek Informacji
Poznańskie Centrum Zdrowia ulica
Marcinkowskiego 21 — czynny co-
dzienne 8-22 tel. 988 — udzie-
la informacji, porad lekarskich i
prawniczych przyjmuje skargi, in-
terwencje

Telefon Zaufania 988, poradę
prawne tel. 522-51. Obie placówki
czynne w dni powszednie 8-15.30,
7.30 w dni świąteczne — cała doba
Apteki tylko dyżury nocne:
Dąbrowskiego 140/142 Główna 52
Kórnicka 24 Dzierżyńskiego 348
Mickiewicza 22 Słowiańska 54
Różańska 1 Głogowska 107/109. Ośro-
dek przyjaźni paw. 14 ul. Marcin-
kowskiego 11 (cała doba)

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia:
6.05 Cztery pory roku; 11.25 Nie-
zapomniane strony: „Odyniec” —
fragment pow. J. Putramenta;
11.35 Cztery pory roku; 11.40 Tu
Radio Kierowców; 12.25 Muzyka
polskich melodii; 13.01 Marsz
przez Polskę; 13.20 G. Duke i
jego muzyka; 13.40 Kacik meloma-
na; 14. Studio „Gama” (ok. 2,
14.05 — Inf. dla kierowców; 14.20
Studio „Relaks”; 14.25 Studio
„Gama” c.d.; 15.05 Korresponden-
cja z zagranicą; 15.10 Studio „Ga-
ma” c.d. (ok. g. 15.45 — Inf. dla
kierowców; 15.55 Człowiek i śro-
dowisko — gawęda; 16. Tu Je-
dynka; 17.30 Radiokurier; 18. Tu
Jedynka c.d.; 18.25 Nie tylko dla
kierowców; 18.33 Koncert zyczeń;
18.45 Gwiazdy naszych estrad; 19.40
Tańce Hiszpanii; 20.05 Reportaż
na zamówienie; 20.20 Popularne na-
grania wybitnych wokalistów;
21.15 Przebieg z Interstadiu — Pio-
senka roku 79; 22.20 Tu Radio Kie-
rowców; 22.23 Katowice na mu-
zycznej antenie; 23. Wita Was Pol-
ska — mag. słowno-muzyczny;
Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9,
10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM II: 7.35 Koncert po-
ranny; 8.35 Dialog i zbliżenia;
9.30 Problemy kultury fizycznej;
9.40 Tu Radio Moskwa; 10 „In-
icjatyw wydawniczych młodych”;
10.15 „Ostatnia fundacja” — frag-
menty; 10.40 Nie ma marginesu;
11. Mozart: Sonata fortep. F-dur
na 4 ręce; 11.35 Poradnia Rodzin-
na; 11.40 Muzyka spod strzechy;
12.05 Od miniatury do uwertury;
12.25 Koncert pod batutą E. Or-
mandy; 12.35 — 300 sek. dla
saksofonu; 13. Ludzie ze społecz-
nym mandatem; 13.10 R. Wagner
— scena; opowiadanie Zgromad-
nia wyzwanie Huddinga z I aktu
dramatu muzycznego „Walkiria”;

KOMUNIKACJA I ZEGAREK

Tramwajem bez przesiadki
z Łazarza na Jeżyce

Obrazek to codzienny z uli-
cy Grunwaldzkiej w Pozna-
niu: na znacznej jej długości
sznur tramwajów, wolno po-
suwających się w kierunku
śródmieścia. Złazsca u zbie-
gu z ul. Przybyszewskiego i
dalej, a także przy skrzyżowa-
niu z ul. Matejki często two-
rzą się korki. Tym samym
przykładowo z Junikowa na
Winogrody jedzie się zazwy-
czaj bardzo wolno. Tymcza-
sem znaleźliśmy realny sposób
zmniejszenia tego tłoku i po-
prawy płynności ruchu.

Pożytek z tego rozwiązania
byłby i inny. Mieszkańcy Poz-
nania otrzymaliby bezpośred-
nie połączenie tramwajowe Ła-
zarza z rejonem Rynku Jeży-
ckiego. Dotychczas drogę tę
można odbywać tylko z prze-
siadkami.

Na czym polega nasza pro-
pozycja? Otóż nie „zakorko-
wana” jest tramwajami ulica
Przybyszewskiego. Kursują
tamteż wozy tylko dwóch li-
ni (19 i 20). Z kierunku Wil-
dziej dojeżdżają one do ul. Da-
browskiego i skręcają do pe-

tlu na Ogrodach. Tylko w tym
jednym kierunku. Tymcza-
sem jakże dużym ułatwieniem
dla wielu korzystających z ko-
munikacji tramwajowej było-
by utworzenie skrótu w pra-
wo z ul. Przybyszewskiego w
ul. Dąbrowskiego, ale i dalej
więcej dojechać nie tylko do
Rynku Jeżyckiego, ale i dalej
Widzimy nawet możliwość po-
łączenia Junikowa z Winogra-
dami tą właśnie trasą co zna-
cznie skróciłoby czas przeja-
zdu. W ten sposób można by
zmienić bieg przykładowo li-
nii numer 15 albo utworzyć
nową.

Przedsięwzięcie to nie po-
winno być skomplikowane.
Chodzi tylko o wybudowanie u
zbiegu ulic Przybyszewskiego
i Dąbrowskiego prawoskrętu
w tę ostatnią, a więc kilku-
nastometrowego łuku szyn. Po-
dobnie niewielkiego zachodu
wymagałoby zapewne podwie-
szenie krótkiego odcinka sieci
tramwajowej.

Czy pomysł ten ma szanse
ureczywistnienia? Czekamy
na wypowiedź fachowców.
(bop)

Z „Przemysławem” i „Głosem”

Atrakcji nie zabraknie
podczas rejsu do Karlskrony

Udany był — jak twierdzą uczestnicy — inauguracyjny
rejs promu „Silesia” do szwedzkiego portu Karlskrona (od
6 do 8 km). Można zatem być przekonanym, że podobnie ut-
rwali się w pamięci turystów podróż proponowana przez
Wielkopolskie Przedsiębiorstwo Turystyczne „Przemysław”,
poznane przedstawicielstwo Polskiej Żeglugi Bałtyckiej
w Poznaniu i redakcję „Głosu Wielkopolskiego” na dni od 17
do 19 lutego.

Będzie to rejs pod hasłem „Karnawał na Bałtyku”, a pobyt
na promie uprzyjemnią artyści poznane Teatru Muzy-
cznego. Punktem kulminacyjnym imprezy będzie jednak ca-
łodniowy pobyt w Karlskronie, szczytujący się licznymi za-
bawkami architektury i atrakcyjnymi muzeami.

Jak pisaliśmy w poprzednich zapowiedziach rejsu, które-
mu patronować będzie redakcja „Głosu Wielkopolskiego”,
prom „Silesia” może zabrać 350 osób. Załoga zapewni im
przyjemne warunki podróży i pełne wyżywienie. Zgłoszenia
udziału w imprezie przyjmuje Centrum Obsługi Ruchu Tu-
rystycznego WPT „Przemysław” przy ul. Walki Młodych 6.
Wolne miejsca czekają na kandydatów tej przyjemnie zapo-
wiadającej się wycieczki. (c)

SYGNAŁY
i odpowiedzi

Chciałem zwrócić uwagę na
niebezpieczny odcinek ulicy Głog-
owskiej między Górczyńską a
Ślaską, gdzie zrobiono przysta-
nek PKS, mimo że wjeżdżają jeździ-
cy. Przystanek ten powinien być co-
najmniej między ulicą Koszyńską a
Górczyńską, tam będzie bezpie-
czniej dla czekających i przejeżdża-
jących — pisze M. F.

Urząd Miejski (Wydział Komu-
nikacji — wicedyrektor Jerzy Li-
ski) uznał wniosek za słuszny i
dla tego polecił Przedsiębiorstwu
Komunikacji Samochodowej prze-
nieślenie przystanku (2597)

13.36 Ze wsi i o wsi — „Rodzina
na wsi”; 13.51 A. Benedetti-Mo-
chelangeli gra sonaty B-dur; 14.10
O zdrowiu dla zdrowia; 14.25 Mu-
zyka Haydna; 15.20 Popołudnie
dziewcząt i chłopów; 16. Piosen-
ki J. Bukowskiego; 6.10 Muzyka
polska XX wieku; 16.40 Ballady
i romanse — Adama Mickiewicza;
17. Twarze jazzu; 17.20 Literatura
na świecie — „Muzeum ziemi ro-
dzinnej” — fragment pow.; 17.40 Re-
portaż: Interakcja; 18. Czerwone
miasto; 18.25 Piosenki S. Suda
„Gama”; 18.46 Mistrzowie swego
go warsztatu; 19. Koncert wie-
czorny; 20. Studio Relaks; 20.25
Musica polonica nova; 21. F. Men-
delsohn-Bartholdy; Kwartał
D-dur op. 44 nr 1; 21.40 Aud. pt.
„Paderewski i kartofle”; 22. Książ-
ki, które na was czekały; 22.30
Rozmowa z Janem — wiersze Z.
Dunajczyka; 22.40 Listy z teat-
rów; 23.10 G. Leonhardi gra
muzykę przełomu XVI i XVII wie-
ku; 23.35 Co słychać w świecie;
23.40 Muzyka.

Wiadomości: 4.30, 6.30, 7.30, 8.30,
11.30, 18.30, 21.30, 23.30

Po raz 16 przygotował poznani-
ski Pałac Kultury imprezę nowo-
roczną dla dzieci. Zabawa odby-
wa się w kosmicznej scenerii.

W pierwszej części dzieci spo-
tykają się z zielono-niebieskimi
ludźkami, którzy prosto z Kos-
mosu przybywają na scenę Pa-
łacu Kultury. Opowiadają o so-
bie, o przygodach, o wszech-
świecie, tańczą, śpiewają, recy-
tują. Widownia z ochotą uczestni-
czy we wspólnej zabawie z ta-
jemnymi Dżombami. Są nimi
uczestnicy pałacowych zespo-
łów „Parady” i harcerskiej
grupy artystycznej „Chrupotki”.
Przez chwilę urzeczywistniają

kałki: Ork. B. Goodman — H.
Forrest; 12.05 W tonacji Trójkę;
13. Powrót z rozrywki; 13.50 Auto-
biografia Alf. Foklas — ode-
pow: 14. Wirtuoz harfy; 15.05 Elek-
tryczne impresje P. Baumanna;
15.40 W pol. gł. K. Katona;
16. Rep. pt. „Śmiech dziecka”;
16.20 Muzykowanie; 16.45 Nasz rok
10-ty; 17.05 Muz. „oczuła” UKF; 17.40
Wszystkie drogi; prowadzą: de
Nashville; 18.10 Polityka dla wszy-
stkich; 18.25 Czas relaksu; 19. Ka-
ty widzenia; 19.15 Na organach
gra Jimmy Smith; 19.35 Opera ty-
godnia; 19.50 Schubert; Alfonso
„Estrella”; 19.50 Przegląd kłeszą-
Brown — ode pow: 20. Mini-max;
20.40 Aud. pt. „Czysta oc. kole”;
21. Reminiscenty muzyczne; 22.05
Gwiazda siedmiu wieków;
J. J. Calé; 22.15 Blues wczoraj i
dziś; 22.45 Ballady Władysława
Sendeckiego; 23. Pios. Warmi i
Mazur; 23.05 Młody dzień z snem
Wiadomości: 6.15, 7, 10.30, 12, 15,
17, 19.30, 22

PROGRAM IV: 6.45 Radiote-
lewska; 8.05 A. Kunka; 8.10
R-TV Szkoła Średnia dla Prac.
Jacek — Biologia — sem III
Przegląd biologiczna; 8.25
K. 8.25 R. Strauss; Tańce z on.
„Salome”; 8.35 W kregu spraw
„działnych”; 8.35 Grał K. K. 8.35
Dla K. III-IV; 8.40 „Szkła-
ne ogrody”; 8.45 F. Schubert
Kwartał Adur on 114 „Przy-
tę Dla K. VIII Chemia; Zaczęło
się od żaby”; 10.30 Estrada przy-

Ludzie Poznania

HIERONIM CERANKA

Gdy w Dyrekcji Rejonowej Kolei Pań-
stwowych w Poznaniu, zapytać o ludzi, któ-
rzy z miastem związani są od pierwszych
dni jego wolności, a zarazem zasłużyli się po-
znańskiemu kolejnictwu — bez namysłu wy-
mienia się Hieronima Cerankę. To dlań po-
wód do satysfakcji z szacunku wśród współ-
pracowników. Szacunku uzasadnionego do-
konaniami. Jedne z nich wiążą się z udziałem
w wyzwaniu Poznania.

— Medal „Za udział w walce o poznańską
Cytadelę” ma dla mnie — mówi Hieronim
Ceranka — bodaj największą wartość. Przy-
wodzi bowiem na myśl wydarzenia szczegó-
lne w życiu poznaniaków mojego pokolenia, a
więc historyczne zwycięstwo i początek od-
budowy zniszczonego miasta.

Pamięć bywa zawodna, ale o tamtych
dniach rozmówca opowiada tak, jakby do-
piero minęły. Czasami głos mu się załamuje,
wzruszenie ścisła gardło.

— Byłem wówczas jednym z tych, którzy
zasypywali fosę przed Cytadelą i budowali po-
most, by umożliwić przejście radzieckich
czołgów. Jak myśm wtedy czekali na osta-
teczny triumf... I doczekaliśmy się. Jestem
dumny, że byłem świadkiem poddania się
hitlerowców. Tych chwil nie zapomnę.

A potem nastąpiła pracowita służba w PKP.
Zaczynał w administracji Dworca Głównego.
Później — po ukończeniu szkoły techników
kolejowych — przeszedł różne stanowiska
służbowe na stacjach w Dopiewie, Nowym
Tomyślu i Luboniu. Trafił wreszcie do DRKP

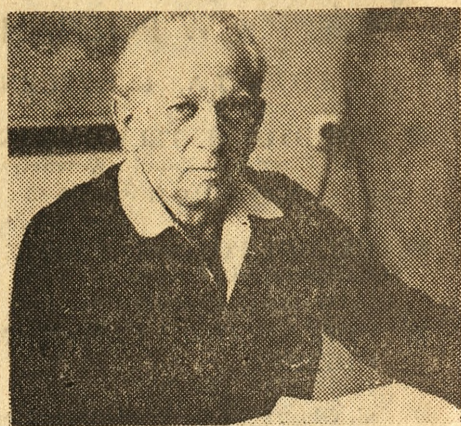
EDWARD ŁAGODZIŃSKI

— Aby przez tyle lat pracować w jednym
zakładzie, pozostać wiernym zawodowi, cho-
ciaż jest on trudny i niewdzięczny — mówi
Edward Łagodziński — trzeba go lubić. Tylko
praca, która daje satysfakcję można wykony-
wać rzetelnie i sumiennie.

Jest brigadystą brygady kablowej w Za-
kładzie Energetycznym „Poznań”. Pracę za-
wodową podjął tuż po wojnie jako dwudzie-
stoletni chłopak, uczeń jeszcze. Trafił do ów-
czesnych Zakładów Siły, Światła i Wody w
Poznaniu w przekonaniu, że tu właśnie w
dźwigającej się dopiero ze zniszczeń ener-
getyce pragnie pracować. Roboty było bez li-
ku. Należało jak najszybciej odbudować zni-
szczoną sieć energetyczną, miasto potrzebo-
wało prądu. Dzisiaj zatarły się w pamięci
szczegóły. Wiele jednak, że nie było w Pozna-
niu takiej ulicy, na której nie przywracał by
do życia zdewastowanych wojennymi dzia-
laniami urządzeń. Pracowało się często non-
stop, w ciągłym pośpiechu. Brakowało trans-
portu, sprzętu, nie brakowało jedynie zapła-
gu. Spędził na słupach sieci elektrycznej wiele
godzin, nieraz miał dość deszczu i mrozu. A
jednak został.

— Obecnie zajmuję się konserwacją sieci
nie napowietrznej, lecz podziemnej. Warunki
pracy tu i tam znacznie się poprawiły. Kor-
zystamy z dokładnej lokalizacji uszkodzeń,
nie musimy działać w ciemno, na oślep.

Łagodziński nigdy nie ma pewności, że be-
dzie miał wolne popołudnie. Telefon — i już



Fot. — R. Królak

w Poznaniu, gdzie od ponad 20 lat kieruje
jednym z zespołów pracowniczych w dziale
ruchu.

— Cieszę się, kiedy kolejne linie kolejowe
w rejonie Poznania poddaje się moderniza-
cji, która właśnie w moim dziale bierze
swoje początek. Znacznie więcej żelaznych
szlaków unowocześnia się teraz niż w po-
czątkach mojej pracy w tym dziale.

Nie kończy się jednak aktywność Hieroni-
ma Ceranki na rzetelnym wywiązywaniu się
z obowiązków zawodowych. Wiele czasu prze-
znacza też na działalność społeczno-polity-
czną, jest m. in. I sekretarzem jednej z pod-
stawowych organizacji partyjnych w DRKP.
(bop)



Na zdjęciu: Edward Łagodziński (w środku) pod-
czas pracy w brygadzie.
Fot. — Archiwum

trzeba szybko „montować” brygadę i jechać
tam, gdzie awaria.

— Mój dzień pracy to wielka niewiadoma.
Nie wiem gdzie będę musiał wyjechać z bry-
gadą, nie wiem kiedy wrócę do domu. Jest
to kłopotliwe ale również ciekawe. Zawsze
są bowiem nowe zadania, inaczej trzeba do
nich podejść, inaczej kierować pracą. Jak
trzeba — robi się wszystko: razem kopiemy
rów, by dostać się do kabla, razem naprawia-
my uszkodzenie, nieraz nawet trzeba potem
chodnik uzupełnić. Nie ma podziału: bryga-
dysta i reszta. Jest tylko brygada. A gdy ro-
bota skończona, cieszę się, że znów do mies-
kań płynie prąd. To jest najważniejsze. (jog)

Kosmici w... Pałacu Kultury

się dziecięce marzenia o Kosmo-
sie, o spotkaniu z tajemniczymi
przybyszami.

A potem dzieci przechodzą do
pałacowych sal, które zamienio-
no między innymi na salę inter-
planetarną, kino XXI wieku; pró-
bują sił na marsjańskich ścieżce
zdrowia. Sprawdzają swoje umie-
jętności dzięki aparaturze testu-
jącej w sal „Sprawności mło-
dych kosmonautów”. Ma swoich
sympatyków kosmiczny teatr.
Najwięcej dzieci uczestniczy w
kosmicznym bał. Ci, którym do

pisano szczęście w losowaniu,
otrzymują pamiątkową fotografię,
a wszystkie dzieci organizatorzy
cdoarowują stodozami.

Dwugodzinna, udana zabawa
noworoczną reżyserował Tomasz
Szymański. W jej realizacji u-
czestniczą pracownicy Pałacu
Kultury. Pałacowe „spotkania w
Kosmosie” trwać będą do 24 sty-
cznia. Bilety można nabywać w
kasie kina „Pałacowego” indy-
widualnie i zbiorowo. Impreza jest
przewidziana dla dzieci w wie-
ku od 6 do 13 lat. (fog)

Filharmoniczny
koncert
beethovenowski

Muzyka Ludwika van Beetho-
vena rozbrzmiewać będzie na
najbliższych koncertach symfonicz-
nym Filharmonii Poznańskiej
(piątek, godz. 19, aula UAM). W
interpretacji orkiestry FPP pod
batutą dyrektora Wojciecha Raj-
skiego i pianisty Janusza Olej-
czaka (dawcesta Konkursu Chopi-
nowskiego w 1970 r.) melomani
usłyszą Koncert fortepianowy
C-dur oraz I Symfonię genialnego
twórcy z Bonn. (wig)

11.30 Dla K. IV lic (Prope-
dutyka nauki o społeczeństwie); „Pol-
ska z kraje Trzeciego świata”;
11.30 Ludwik van Beethoven: Scy-
ny z „Fidelio”; 12.05 Czas dobrych
gospodarzy z Bvgoszezy; 12.25
Głędła plw: 13 J. hiszpański; 13.30
Dla K. III-IV (j. polski) — „Szkła-
ne ogrody”; 13.40 Chwila muzyki;
13.50 Tu Studio Stereo (ogólnop.);
14.45 Tańce krakowskie; 15.05 Sora
wa Mentana — dokumentalny se-
rial radiowy; 15.46 Muzyka; 16.05
Nauka i technika w krajach so-
cjalistycznych — magazyn OIRT;
16.25 J. niemiecki; 16.40 Felieton
aktualny F. Fornalczyka; 16.50
Radiotelewska; 17.15 Aud. ekono-
m.; 17.25 Antena młodych — mag. dla
młodzieży; 18. Stereo; Taśmota
emator; 18.25 Postawy i wzorcy;
18.45 Radiowy Poradnik Językowy;
19. Słowny ludzie w aneddotie Hans
von Bülow — pianista, kompozy-
tor; 19.15 J. rosyjski; 19.30 Stereo;
Muzyczna gazeta; 22.15 Śladami na
szczyt dokonań — zakłady che-
miczne Innowrocław — Metw;
22.35 Wychowanie morskie — „Dla
czego człowiek wyruszył na mo-
rze”

Wiadomości: 6.40, 12, 15, 16, 22.50

TELEWIZJA

PROGRAM I
6.00 — TTR — RTSS — Jez. pol-
ski (sem. 3); „Romantyk czy
pozytywista”;

6.30 — TTR — RTSS — Flakka
(sem. 3) — Utrwalenie wia-
omości;
11.05 — Jez. polski (kl. I lic.);
„Poezja XVII wieku”;
12.00 — Jez. polski (kl. II lic.);
„Inscenizacja teatralna” (kol.);
12.55 — Muzyka (kl. I); „Z czego
składa się piosenka” (kol.);
13.25 — TTR — RTSS — Chemia
(sem. 1); „Zastosowanie pozna-
wczych praw w praktyce che-
micznej”;
14.00 — TTR — Hodowla zwierząt
(sem. 1) — Powtórzenie mate-
riału i przygotowanie do egz-
minu;
16.30 — „Decyzje piętnastolatków”
(kol.);
16.00 — Obiektyw;
16.20 — Dziennik (kol.);
16.30 — Czwartek Telewizji Dzie-
ci i Chłopców oraz „Szaleń-
stwo Małki Skowron” (odc. 1
pt. „Ariel” — polski film fab.
(kol.);
17.30 — „Skarbiec” — magazyn hi-
storyczny (kol.);
17.55 — „Dzień dobry, w kregu
rodziny (kol.);
18.25 — „Patrol” — „Jedni z wie-
lu” (kol.);
18.50 — Radzimy rolnikom (kol.);
19.00 — Dobranoc (kol.);
19.10 — Siedemka;
19.30 — Dziennik telewizyjny
(kol.);
20.30 — „Spotkania w mroku” odc.
2 filmu kryminalnego TV fran-
cuskiej (kol.);

21.30 — Pieśni i piosenki z tam-
tych lat — „Ponie ognisko w
lesie” (kol.);
22.15 — „Pegaz” — aktualna pubh-
cystyka kulturalna (kol.);
23.00 — Dziennik (kol.).

PROGRAM 2
13.35 — „Wieczór przygody i po-
dróży” (powt.);
15.05 — „Wszystko już było”
(powt.);
15.35 — „Antykwarjat” — „Z fre-
drowskiego archiwum” (powt.);
16.05 — Wojskowy program histo-
ryczny (powt.);
16.40 — „Dom i my” (kol.);
16.55 — Język francuski — Kurs
podstawowy, 1. 13 (kol.);
17.25 — Język rosyjski — Kurs
podstawowy, 1. 13 (kol.);
17.55 — „Postawy” — „Z inieja-
tyw” — program ekonomiczny
(kol.);
18.25 — Studio Sport — stadiony
kraju i świata (kol.);
19.10 — Teleskop;
19.30 — Dziennik telewizyjny
(kol.);
20.50 — „NURT — Pedagogika —
„Problemy kultury w kształce-
niu nauczycieli”, cz. I;
21.00 — „NURT — Matematyka —
Mierzenie okręgu.”;
21.30 — „NURT — Pedagogika —
„Problemy kultury w kształ-
ceniu nauczycieli”, cz. 2;
22.00 — 24 godziny (kol.);
22.10 — „Nad Juką”, odc. 2 filmu
fab. TV ZSRR.